Nr. 240. Piątek, 19 Października 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświąteczuych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wystosować następujące Najwyższe pismo odręczne do prezesa gabinetu:

Kochany hrabio Taaffe!

Czuję się spowodowanym zwołać na 24 października b. r. Radę państwa dla podjęcia jej działalności i polecam Panu abyś poczynił odpowiednie zarządzenia.

Wiedeń, 16 października 1888.

Franciszek Józef m. p.

Taaffe m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 12 października b. r. nadać najmiłościwiej c. k. prezydentowi sądu wyższego we Lwowie, Jakóbowi Simonowiczowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 października b. r., dziekana i proboszcza w Pilznie, Ignacego Wieniawę Długoszowskiego, dziekana w Wojniczu i proboszcza w Szczurowej, Jana Kitrysa i dziekana i proboszcza w Czerminie, Franciszka Szurmiaka, zamianować najmiłościwiej kanonikami honorowymi kapituły katedralnej w Tarnowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała praktykantów podatkowych: Seweryna Klimkiewicza, Antoniego Wiczkowskiego i Włodzimierza Makarewicza adjunktami podatkowymi w XI klasie rangi.

Ponieważ według uwiadomienia c. k. austr. węg.-generalnego konsulatu w Warszawie z dnia 18 września b. r., l. 6.095 wygasł księgosusz w powiecie płońskim i cała gubernia płocka w Królestwie polskiem wolną jest od tej zarazy, przeto w zastosowaniu przepisów §. 7 ustawy o księgosuszu z 1880 r., znosząc tut. rozporządzenie z dnia 28 sierpnia b. r. l. 51.650, zezwala się na wprowadzenie i przewóz owiec i kóz, oraz produktów zwierzęcych wymienionych w §. 4 powołanej ustawy, pochodzących z gubernii płockiej w Królestwie polskiem.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Od dnia 26 września do 3 października bież. roku sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: u bydła: w Chlewczanach (powiat rawski), w Przewodowie i Nowym dworze (pow. sokalski).

Różę węglikową u świń: w Czarnokońcach (pow. husiatyński), w Sokolem i Ohydowie (pow. kamionecki).

Zarazę węglikową: w Wierczanach (pow. stryjski).

W powyższym okresie czasu z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Róża węglikowa w Leszkowcach (pow. bocheński), w Strzylczu (pow. horodeński), w Dmytrowie (pow. kamionecki), w Nagnajowie (pow. tarnobrzeski), i w Bedrykowcach (pow. zaleszczycki).

Świerzb u koni: w Chodaczkowie małym (pow. tarnopolski).

Zaraza węglikowa: w Brosznowie (pow. doliński), w Turce (pow. kołomyjski), w Uhnowie (pow. rawski), w Pobitnem (pow. rzeszowski), w Denysowie powiat tarnopolski), w Drohowyżu i Żurawnie (pow. żydaczowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 października.

Jedną niespodzianką więcej zostały wzbogacone spółczesne dzieje Francyi. Pan Floquet nietylko przedstawił projekt rewizyi, co było wątpliwem do ostatniej chwili, ale i uzyskał nawet wotum zaufania. A jednak, łatwo przypomnieć, że nie dalej jak przed tygodniem, samą myśl wotum zaufania nazywały dzienniki umiarkowane niedorzecznością. Za tak wielkie więc poczytywano nieprawdopodobieństwo utrzymanie się gabinetu. Uprawniał zresztą do tego mniemania stan umysłów w kraju, stosunki i niebezpieczeństwa położeniem rzeczy wywołane. Dziś, po uzyskaniu żądanego poparcia, nie zostało zażegnane ani jedno niebezpieczeństwo. Dowody na to są oczywiste. Gabinet działa pod naciskiem programu radykalnego, i pod tą presyą wystąpił z projektem rewizyi konstytucyi. Frakcya radykalna wiedziała, domagając się rewizyi, że pan Floquet życzeniu jej nie postawi oporu. Wiedziały też o tem frakcye umiarkowane, i postanowiły wyzyskać sytuacyę; szło bowiem o to, czy narażać dalej republikę na wichrzenia, czy też je złamać przy pomocy partyi radykalizmu, który znowu sam przez się stanowi niebezpieczeństwo. Jeżeli stronnictwa umiarkowane wybrały tę ostatnią drogę, to chyba w nadziei stłumienia wichrzeń, nieprzyjaznych republice, a potem oddalenia od wpływu przemożnego frakcyi radykalnej. Czy się rachuby te spełnią? To wielkie pytanie. Zdaje się, że stronnictwo umiarkowane, oświadczając przy postawieniu kwestyi zaufania, że popiera gabinet tylko z pobudek patryotyzmu, liczyło na powyżej zaznaczoną kombinacyę. Z dwojga złego wybrano to, co wydawało się mniejszem.

Wszelkie pozory możności zażegnania chaosu zdają się być obecnie po stronie taktyki p. Floqueta. Nawet i ten głos niespodzianie oddany przez Boulangera za projektem rządowym, zdaje się utwierdzać w powyższem mniemaniu. Ale czy pozory dają jaką rękojmię? Tak zapytywać można z tem większą słusznością, że właściwych intencyj Boulangera nikt nie zna. Dziś wystąpił on wbrew życzeniom własnych przyjaciół; ale zwrot taki nie po raz pierwszy skonstatowano. Do czego zaś dąży jako do ostatecznego celu, tego nikt nie wie. Dla tego też trudno się łudzić nadzieją, aby rezygnacya patryotyczna umiarkowanych mogła cokolwiek naprawić w obecnem położeniu. Przedłużenie żywota gabinetu, nie jest jeszcze odzyskaniem dla niego powagi. Znajduje się on ciągle w tem położeniu, że budzi nieufność i że odosobnionego w Europie stanowiska Francyi nie jest w stanie zmienić, dzięki swojej słabości. Umiarkowane żywioły pocieszają się frazesem z tradycyj francuskich zaczerpniętym, że zgoda i jednomyślność ratowała Francyę zawsze w chwilach niebezpieczeństw. Nadzieje te podtrzymują poniekąd zapewnienia ludności podczas podróży prezydenta Carnot, które przedstawiają powszechnie jako dowód, że ogół pragnie utrzymania republiki, a które raczej świadczą, że kraj pragnie przedewszystkiem spokoju, którego niestety obecne stosunki wcale nie zapowiadają.

Sejm krajowy.

(XXI. posiedzenie z d. 17 października.)

(*L*) W dalszym ciągu obrad nad budżetem (obacz w wczorajszym numerze rubrykę *Ostatnią pocztę*) uchwalił Sejm bez dyskusyi zasiłki dla zakładów dobroczynności, a to: Szpitale Sióstr Miłosierdzia w

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część druga.

XVII.

(Ciąg dalszy.)

— Jesteś-że wacpan pewien — zagadnął Siciński — iż owe kule, które wacpana zraniły, pochodziły od Szwedów?

Sołłohub obiema rękami zatrząsł w powietrzu.

— Oby mi Najwyższy Sędzia przebaczył! — zawołał z uniesieniem — iż w pierwszej chwili brata mego o te kule oskarżać śmiałem! Zakrwawiłem mu do reszty serce posądzeniem tem, które zgoła fałszywem się okazało. Kule były szwedzkie a utkwiły we mnie w tymże momencie, gdym ja szatańską siłą podszczon, rękę na brata podniosłem. On widząc jako upadam ranny, ocalił mnie, bo już zgoła o sobie zapomniawszy, porwał w ramiona i uniósł z pola bitwy. Pielęgnował mię też jak matka, tak czule — bom chorował długo i ciężko w Toruniu, a w malignie, w jakiej byłem, tom brata o zbrodnię oskarżał, to znów gryzła mię myśl, iżem sam bratobójcą jest.... Raz w nocy, obudziwszy się przytomniejszym, ujrzałem brata jak klęczał przy łożu mojem, odwrócony nieco odemnie.... Klęczał, modlił się i — płakał.... Miał on bowiem serce rycerskie, mężne, odważne, ale zarazem tak miękkie jak u u dziecka, albo u niewiasty.... Wiedziałem, że on Oleńkę Puzyniankę miłuje nad życie, ale w tym momencie, gdym ujrzał go płaczącym tak rzewnie, powziąłem pewność, że gdybym mu ją zabrał, on nie przeżyłby tej straty.... Jakaś mię dziwna ogarnęła tkliwość.... widok też tego brata, który zawdy przedtem umysł miał wesoły i swobodny a którego szczęście jam złośliwie zamącił, widok jego boleści, poruszył mię do głębi. I wtedy w sercu swem przysiągłem, jako mu na drodze nie stanę i zrzeczenie się Oleńki odpokutuję zbrodniczą intencyę, jaka rękę mą w tumulcie wojennym przeciw bratu podniosła. — Pójdę w świat — myślałem — i zapomnę.... I uczyniłem tak.... Skoro tylko poczułem się zdrowszym, umknąłem z Torunia. Wałęsałem się długo po świecie aż wreszcie oparłem się na tej ukraińskiej pustyni....

— I przez lat tyle nie widzieliście brata, ani owej Oleńki?... — spytał Siciński wielce zainteresowany tą opowieścią.

Sołłohub podniósł na niego wzrok łzami zamglony.

— Nie widziałem — odparł głucho. — Poszedłem w świat jakem postanowił sobie, lecz nie zdołałem zapomnieć.... Wspomnień młodzieńczych nie zagłuszył w sercu ani czas, ani oddalenie, ani ten wicher stepowy, który przez lat tyle szumi w około mnie... Nie zapomniałem! a kiedy oni tam — na Litwie, szukali mię wszędy napróżno, jam wiedział o nich wszystko. Wiedziałem, że po roku napróżnych poszukiwań za mną, kiedy może już sądzono, żem umarł i opłakano mię, Oleńka została małżonką brata mego.... Lat kilka, nie długo, byli szczęśliwi.... Ona umarła, pozostawiwszy małżonkowi małą sierotkę w kolebce.... także Oleńkę....

Zamilkł znów p. Sołłohub i przechadzać się począł po komnacie w widocznem wzburzeniu. Po chwili zatrzymał się przed Władysławem i kładąc mu rękę na ramieniu, a obejmując całą jego postać spojrzeniem serdecznem, drżącym ze wzruszenia głosem przemówił:

— Historyi tej, nie słyszał nikt, prócz ciebie.... a nie daremno tom ci rzekł.... Kiedym cię ujrzał takim młodym, takim pięknym, a nadziei różnych pełnym — żywo przypomniała mi się młodość moja, zdało mi się, iżem to ja odmłodniał w tobie.... Chwyciłeś mię wacpan za serce a może Bóg to umyślnie tak zdziałał, abym na starość doznał choć trochę rozkoszy....

Siciński z pewnem zdziwieniem patrzył na Sołłohuba, który mówił dalej:

— Widzę ja, jako walczysz i dobijasz się fortuny... z tego coś mi rzekł i co na twem obliczu czytam, domyślam się, jako nie jedna troska cię gnębi.... pragnąłbyś wiele i rychło, a życie wlecze się powoli i zawody jeno przynosi. Więc ja ci powiem tak:... Stary już jestem.... pora wracać między swoich i tam wśród nich zamknąć oczy na wieki... Wiedzą oni już o mnie oddawna, wiedzą żyję jeno myślą o nich.... o tym bracie jedynym i tej Oleńce jego, która ma być żywym wizerunkiem matki.... Jam tu na Ukrainie zebrał fortuny niemało.... nie dla siebie, jeno dla niej, dla Oleńki.... Bogatą będzie dziedziczką, jakkolwiek rodzic jej na Tronikach swych nie zebrał wiele, a jeśli zbierał, to aby rozdać uboższym.... Ja za to zbierałem skrzętnie, bom sobie myślał, że to czynię dla tej, której pamięć nie opuściła mię ani na moment, że to czynię dla jej dzieciny, którą miłuję jakby moją rodzoną była, że czynię to dla brata, który mi życie ocalił, a przeciw któremu rękę bratobójczą podniosłem.... Ano, dziś już dosyć tego zbierania.... fortuny dosyć mam — posiadłości te moje panu Kalinowskiemu odprzedaję i na Litwę,! do nich wracam....

— A nie będzież wam żal rzucać tej ziemi i tej siedziby, w której lat tyle przebyliście?... przerwał Siciński, nie rozumiejąc jeszcze zgoła do czego pan Sołłohub zmierza.

— Czy mi żal będzie?.... powtórzył starzec zwolna. — Ano, w żywocie ludzkim to zawdy tak... z jednem się witasz, a drugie żegnasz, z jednymi się radujesz a za drugimi tęsknisz... na to rady nie ma.... Żal mi będzie tej ziemi i ludzi tych, z którymi żyłem w spokoju i tego powietrza, którem się lat tyle poiłem.... Ale umrzeć chcę między swoimi i serce

Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie 900 zł. Szpital Sióstr Miłosierdzia w Nowosiółkach 300 zł. Dom ubogich i sierót w Krakowie 5.424 zł. Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie 1.000 zł. Komitet Ochronek w Krakowie 550 zł. Towarzystwo ochronek chrześciańskich we Lwowie 500 zł. Zarząd zakładu osieroconych dziewcząt im. księdza Józefa Ziemiańskiego w Przemyślu 500 zł. Zarząd Towarzystwa opieki weteranów z r. 1831 w Krakowie 2.000 zł. Komitet wykonawczy opieki weteranów z r. 1831 we Lwowie 1.500 zł. Zakład dla chorych nieuleczalnych i wyzdrowieńcow we Lwowie pod nazwą „Przytulisko św. Józefa" 1.000 zł. Towarzystwo lecznicy lwowskiej do rozporządzalności Wydziału krajowego 1.000 zł. Razem 14.674 zł. Nad petycyą Wydziału I korpusu weteranów wojskowych o subwencyę, przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Dalej uchwalił Sejm zgodnie z wnioskami komisyi budżetowej (sprawozdawca Stanisław hrabia Badeni). Teatr polski w Krakowie 8000 zł. „do rozporządzalności Wydziału krajowego", a to na podstawie opinii komisyi artystycznej w Krakowie, która, jakkolwiek nie bez pewnego pessymizmu wyraża się o tem, czego od obecnej dyrekcyi teatru w Krakowie wymagać i spodziewać się można, niemniej jednak oświadcza, iż w kierownictwie sceny nie zachodzi żadna nieprawidłowość, a owszem znać pewną staranność i zapobiegliwość Dyrekcyi".

Teatr polski we Lwowie, zasiłek stały 4200 zł. Wydział krajowy w myśl uwag Komisyi budżetowej, w zeszłorocznem sprawozdaniu przez Sejm przyjętych, wstrzymał wypłatę połowy subwencyi na operę na rok 1888 uchwalonej, czyniąc wypłacenie dalszej subwencyi zawisłem od stanu opery w sezonie jesiennym, rozpoczynającym się 1 listopada. Obecnie czekać wypada na rezultat usiłowań Dyrekcyi i wskazówek komisyi artystycznej. Komisya budżetowa, utrzymując w zupełności uwagi i życzenia przy zeszłorocznem sprawozdaniu o tej pozycyi wyrażone, zwraca ponownie uwagę Wydziału krajowego, iż jest nietylko jego prawem, ale i obowiązkiem bacznie czuwać nad pomyślnym i prawidłowym rozwojem teatru i opery, i należytem użyciem subwencyi, przez Sejm uchwalonej. Sejm, uchwalając corocznie subwencyę „do rozporządzalności Wydziału krajowego", daje swej władzy wykonawczej dostateczne środki, by uwagi i życzenia Wydziału nie pozostawały życzeniami platonicznemi, lecz były wykonywane. Ustanowiona przez Wydział komisya artystyczna jest jednym ze środków, którym Wydział zapewnić sobie może wpływ na losy teatru, lecz nie środkiem jedynym. Gdyby ten środek wydawał się Wydziałowi nieodpowiednim lub niedostatecznym, jest rzeczą Wydziału, bądź to we własnym zakresie działania inny środek obmyślić, bądź to odpowiednie wnioski Sejmowi przedłożyć. Komisya budżetowa przekonana, iż Wydział nietylko wypłacenie subwencyi ściśle i bezwarunkowo od spełnienia warunku, przez Sejm uchwalonego, zawisłym uczyni, lecz nadto wpływ na teatr polski we Lwowie w skuteczny sposób wykonywać będzie, wnosi: Teatr polski i opera polska we Lwowie, do rozporządzalności Wydziału krajowego: a) dramat i komedya 10.000 zł. b) opera 10.000 zł. z zastrzeżeniem, iż zostanie przez rzeczoznawców stwierdzone, że wykonanie oper podczas 30 wieczorów, odpowiadało wymaganiom artystycznym. Wniosek ten został przyjęty.

Teatr ruski, pod zarządem „Ruskiej Besidy". Wobec stwierdzonego przez Wydział nader korzystnego rozwoju narodowej sceny ruskiej, uchwalił Sejm 6000 zł.

Towarzystwo muzyczne w Krakowie, 800 zł.

Konserwatoryum Towarzystwa muzycznego w Krakowie, 2000 zł., z zastrzeżeniem, że w myśl uchwały sejmu z 10-go października 1882, wypłata tej kwoty nastąpi tylko w takim razie, jeżeli Rząd najpóźniej w roku 1889 przyzna temu Konserwatoryum stałą roczną subwencyę ze skarbu państwa, 2000 zł.

Towarzystwo muzyczne we Lwowie 3000 zł.

Towarzystwo muzyczne „Harmonia", 300 zł. Nad petycyą Zarządu Towarzystwa „Harmonia", o udzielenie stałej subwencyi w kwocie 1000 zł., przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Towarzystwo spiewackie „Lutnia", na utrzymanie szkoły spiewu choralnego i solowego, 300 zł. Nad petycyami Towarzystwa „Lutnia", o udzielenie stałej subwencyi w kwocie 400 zł. i o udzielenie oddzielnej subwencyi na szkołę spiewu w kwocie 600 zł., przeszedł Sejm do porządku dziennego, gdyż jakkolwiek Sejm, uchwalając od lat dwóch na wniosek Komisyi budżetowej subwencyę w kwocie 300 zł., tem samem pożyteczność i pomyślny rozwój „Lutni" stwierdza, to jednak Komisya nie doradza Sejmowi dalszego obciążania funduszu krajowego wyższemi na ten cel subwencyami.

Nad petycyą Barbary Linkowskiej, dyrektorki teatru prowincyonalnego o subwencyą, przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Petycye o subwencye lub stypendya na kształcenie się w spiewie i muzyce wnieśli: K. Eberbach, A. Iżakówna, F. Romanowska, T. Patkiewicz, M. Zapałowicz, O. Łozińska, M. Prendka, H. Assing, E. Elektorowiczówna, R. Schwabl, J. Kamilowa, M. Wajdowska, K. Hellerówna, G. Grabowska, A. Wężalewicz, M. Frenkel-Niwińska, M. Sidorowicz, H. Matecka, A. Niżankowski, W. Jaminski, F. Schlaffenberg, W. Askenasy. Sejm odstąpił te petycye Wydziałowi do załatwienia polecając w szczególności petycye: Heleny Mateckiej, Amalii Wężalewicz, Maryi Sidorowicz i Maryi Frenkel-Niwińskiej.

Dalej uchwalił Sejm bez dyskusyi wydatki na cele wykształcenia i oświaty, a to: Akademia Umiejętności w Krakowie 25 000 złr. Sześciu członków Rady szkolnej krajowej 7200 złr. Szkoła żeńska w Jaworowie pp. Bazylianek: *a)* subwencya stała 500 złr.; *b)* jednorazowy zasiłek na częściowe pokrycie kosztów przybudowania skrzydła 1000 złr. Szkoły żeńskie: w Krakowie 2000 złr.; w Krakowie Śgo Tomasza 500 złr.; w Krakowie pp. Augustyanek 500 złr.; we Lwowie pp. Benedyktynek ormiańskich 1000 złr.; w Starym Sączu pp. Klarysek 750 złr.; w Stryju: *a)* subwencya dotychczasowa 500 złr.; *b)* datek jednorazowy 300 złr. Szkoła żeńska w Jaśle 300 złr.; szkoła wyznaniowa w Brodach 6000 złr.

Zakład głuchoniemych we Lwowie a) na stypendya dla 50 głuchoniemych wychowanków 6000 zł., b) na utrzymanie zakładu 500 zł. Szkoła głuchoniemych Izaaka Bardacha we Lwowie 300 zł. Zakład ciemnych we Lwowie 2000 zł. Szkoła gimnastyczna we Lowowie „Sokół" 750 zł. Szkoła sztuk pięknych w Krakowie, XI rata umorzenia pożyczki 100 000 zł. na budowę gmachu 7000 zł. Stypendya dla uczniów i uczennic Seminaryów nauczycielskich i kursów przygotowawczych 30.000 zł. Dla uczniów internatu przy Seminaryum nauczycielskiem w Krakowie 3000 zł. Internatowi św. Jozafata we Lwowie: na utrzymanie 15 uczniów Seminaryum nauczycielskiego w bursie 2250 zł., a na wniosek rektora dr. P i ę t a k a, poparty przez pos. P o p i e l a, uchwaliła Izba kwotę 2000, której nie otrzymał p. Abendroth na bezprocentową zaliczkę dla kształcenia córki w spiewie, udzielić internatowi św. Jozafata we Lwowie na rozszerzenie zakładu. Nadto uchwaliła Izba następującą rezolucyę: Poleca się Wydziałowi, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową zbadał czy i jaką część z 30.000 zł. przeznaczonych na stypendya dla uczniów i uczennic Seminaryów nauczycielskich, możnaby przeznaczać co roku na stypendya dla uczniów przez Internat św. Jozafata utrzymywanych, tak aby te stypendya nie były kandydatom ale Zarządowi Internatu na koszta utrzymywania seminarzystów wypłacane. Z wyniku tych badań przedłoży Wydział krajowy sprawozdanie Sejmowi na najbliższej sesyi.

Dalej uchwalił Sejm: Internatowi ruskiemu ks. Zmartwychwstańców we Lwowie 4500 zł. (Sprzeciwiał się temu wydatkowi pos. R o m a ń c z u k, w imieniu klubu ruskiego.) Jedno stypendyum im. Matejki dla uczniów szkoły sztuk pięknych w Krakowie 1000 zł. Wydawnictwu ruskich książek szkolnych 2000 zł., przyczem Sejm wyraził życzenie aby Wydział na podstawie relacyi, której domagać się należy od dotyczących władz, w rocznem sprawozdaniu z czynności swoich przedstawił Sejmowi sprawozdanie z użycia kwoty na wydawnictwo ruskich książek szkolnych uchwalonej.

Wydawnictwo nowych podręczników dla szkół średnich, do rozporządzalności Rady szkolnej krajowej, a względnie Komisyi książek szkolnych przez tę Radę ustanowionej 1000 zł. Zasiłek dla czasopisma *Szkoła* 500 zł. Zasiłek pla czasopisma *Muzeum* 500 zł. Zasiłek dla czasopisma *Kosmos* 400 zł. Zasiłek dla ruskiej gazety szkolnej, do rozporządzalności Wydziału krajowego 500 zł. Zasiłek na utrzymanie wyprawy naukowej, pracującej w archiwum Watykańskiem pod kierownictwem profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Stanisława Smolki, ostatnia rata z tego tytułn w myśl uchwały Sejmu z 20 stycznia 1887, 1500 zł., Witowski Hipolit, b. dyrektor szkoły w Bełzie zaopatrzenie dożywotnie 300 zł. Dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach, do dyspozycyi Wydziału krajowego 3000 zł.

Zwracając szczególną uwagę Wydziału na petycyę Maryi Młodnickiej odstępuje Sejm inne do tej pozycyi należące petycye Wydziałowi do załatwienia a mianowicie:

A. Beera, M. Gużkowskiego, Fabiańskiego, Janowskiego, Witkowskiego, Tepy, Wawrossa, Ustyanowicza, Zakrzewskiej.

Dla fundacyi „Macierz polska 3000 zł. Dla Towarzystwa „Proświta" 1000 zł. Na stypendyum dla ucznia Wydziału lekarskiego w Krakowie, oddającego się studyom w szkole operacyjnej 500 zł. Dla wydawnictwa dziełek ludowych we Lwowie 1000 zł. Towarzystwu „Przymierze braci" we Lwowie „Agudas Achim" 300 zł. Towarzystwu oświaty ludowej we Lwowie (na wniosek pos. Chrzanowskiego) 300 zł. Wydziałowi Towarzystwa leśnego, na wydawnictwo „Sylwana" 100 zł. Kruczkowski, nauczyciel, dodatek pięcioletni 30 zł. Gromadka, nauczyciel, dodatek pięcioletni 40 zł. Lisiewicz, były nauczyciel, stałe zaopatrzenie roczne 125 zł. Boguszowi Stęczyńskiemu, literatowi, dar z łaski 100 zł. Tow. oświaty ludowej w Krakowie, na wniosek pos. Chrzanowskiego, 300 zł. Towarzystwu historycznemu we Lwowie na wydawnictwo „Kwartalnika historycznego" na wniosek pos. Małeckiego, 400 zł. Wydziałowi Towarzystwa „Szkolna Pomicz" we Lwowie 150 zł. Wydziałowi Towarzystwa ruskiej Bursy w Stryju 100 zł. Wydziałowi Towarzystwa ruskiej Bursy w Tarnopolu 100 zł. Wydziałowi Towarzystwa bursy bractwa św. Mikołaja w Stanisławowie 300 zł. A. Barwińskiemu, profesorowi Seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu, na dalsze wydawnictwo ruskiej historycznej Biblioteki 500 zł. Wydziałowi Bursy św. Mikołaja w Przemyślu 100 zł. Wydziałowi ruskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie na ręce ks. Czapelskiego 150 zł. Towarzystwu „Akademiczne Bractwo" we Lwowie 200 zł. Wydziałowi Bursy św. Jana Chrzciciela w Drohobyczu 100 zł. Wydziałowi Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej 200 zł. Zygmuntowi Sarneckiemu, na wydawnictwo dwutygodnika illustrowanego „Swiat" 400 zł. Towarzystwu im. Adama Mickiewicza na wydawnictwo pamiętnika 200 zł. Wydziałowi bursy gimnazyalnej w Rzeszowie 100 zł. Z. Iwanickiej, kierującej prywatną ośmioklasową szkołą wydziałową żeńską w Przemyślu 200 zł. Towarzystwu bursy imienia Stefana Batorego w Wadowicach 100 zł. Zarządowi Towarzystwa Bursy nauczycielskiej w Tarnopolu 100 zł. Klimkiewiczowi K., nauczycielowi szkół ludowych zaopatrzenie stałe 125 zł.

Proponując Sejmowi odstąpienie petycyi Seweryna Widta, asystenta szkoły politechnicznej we Lwowie o udzielenie zasiłku na odbycie podróży naukowej, Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia, czyni komisya budżetowa wniosek przejścia do porządku dziennego nad całym szeregiem petycyj.

Nad tym ostatnim wnioskiem komisyi budżetowej wszczęła się ożywiona dyskusya:

Pos. A n t o n i e w i c z zauważył, że komisya pominęła petycyę Towarzystwa im. Kaczkowskiego, o subwencyę. Mowca staje gorąco w obronie tego Towarzystwa, rzekomo spotwarzonego, uważa jego cele i tendencye za pożyteczne i dobre i wnosi ażeby Sejm udzielił mu tytułem subwencyi 500 zł.

Pos. S k a ł k o w s k i zaznacza z naciskiem, że tendencye tego Towarzystwa są potępienia godne i dlatego Sejm zawsze odmawia mu subwencyi. Na dowód, jakiego rodzaju są tendencye Towarzystwa, przedkłada mowca kalendarz na r. 1889 wydany

---

moje rwie się ku nim z niewymowną tęsknotą. Więc wracam na Litwę — a ty wracaj ze mną!....

Siciński wzrok zdziwiony podniósł na starca.

— Ja, wracać?... rzekł z roztargnieniem — a po co?

Sołłohub na to pytanie bezpośredniej odpowiedzi nie dając, mówił po chwili jakby w uniesieniu:

— Wierzaj mi, waszmość, te wszystkie nadzieje, widoki, plany a marzenia które młodzieńcza ambicya podsuwa, to wszystko dym marny, który wicher rozwiewa.... Szczęście jeno w zagrodzie własnej.... wśród swoich.... Ty szukasz po dworach, na usługach pańskich, fortuny — a kto wie, żali ją znajdziesz? żali szukając nie strujesz serca goryczą a sumienia nie skazisz.... Słuchaj, ja ci mówię; szczęście jest bliżej — a tyś się za niem na manowce zapędził.... Wracaj ze mną!

Słowa starca wypowiedziane z dziwnem wzruszeniem, mimowolnie przejmowały Władysława. Czuł on, że powrót jego na Litwę w tym momencie był niemożebnym, ale oddawna doznawał znużenia w tem życiu jakie prowadził, i nieraz w rozmyślaniach samotnych widział, jako marzenia jego wicher iście rozwiewał jako dym marny.

— Nie rzekłeś mi nic — mówił dalej p. Sołłohub — alem ja z oczu twych wyczytał, a z twoich sennych słów bezładnych wiem, jako masz w sercu namiętność grzeszną.... Ciężka to jest choroba, z której człek, jeśli przemocą sam się nie wydźwignie — zginął.... Więc ja ci powtarzam: Wracaj ze mną a ocalejesz.... Obaczysz Oleńkę, która do matki jest podobną, a przeto piękną być musi nad wyraz; dziewucha to już teraz dorosła, a gdyby ci do serca przypadła, to za zezwoleniem rodzica, o którem nie wątpię, dałbym ci ją, wraz z całą fortuną moją, która tak znaczna jest, że darmobyś takiej szukał wśród dworskich zabiegów....

Na słowa te, wypowiedziane z uczuciem a chwytające za serce prostotą, Władysław zrazu oniemiał. Dotychczas widział w okół siebie niechętnych jeno lub zawistnych; po raz pierwszy spotykał człowieka, który od pierwszego wejrzenia był dlań najczulszym a nie zrażał się doń nawet tem, czego się sprawiedliwie domyślał. Widział w jego duszy dumę wielką i myśli ambitne, przeczuwał w sercu namiętność grzeszną i mówił jako na to wszystko jedynem lekarstwem miłość zacna a czysta, oderwanie się od dotychczasowego życia, powrót do swoich, do rodzica, który go przez lat tyle napróżno ku sobie wzywał.

Na ostatnie przeto słowa pana Sołłohuba żadnej odpowiedzi znaleźć nie mógł. W pomięszaniu wielkiem czuł, że go dawno niedoznawane a miłe i słodkie ogarnia wzruszenie. Podaną sobie dłoń starca uścisnął mocno, wyjąkał niewyraźne podziękowanie i jakby lękając się zdradzić z uczuciem, którego niemal się wstydził, z pospiechem wybiegł z komnaty.

Wieczór był późny. Ciepłe, wiosenne podmuchy szły od stepów przenikając i topiąc resztę śniegów, leżących jeszcze na dolinach i jarach. Xiężyc podnosił się zwolna na niebie wśród chmur lekkich, białych i mgieł przejrzystych, gnanych wichrem. Władysław błąkał się długo samotnie po stepach, szukając uspokojenia wzburzonych myśli i uczuć. Wreszcie znużony powracał już zwolna ku dworzysku, gdy wtem wśród ciszy nocnej doszedł uszu jego tentent konia.

Obejrzał się i przystanął. W oddali dostrzegł w niepewnym blasku xiężycowym postać jeźdźca pędzącego ku niemu co sił koniowi starczyło. Za chwilę był tuż przy nim, konia ściągnął, pochylił się nieco ku Sicińskiemu i spojrzał mu w twarz z blizka.

Siciński cofnął się nieco, ale wnet poznawszy jeźdźca nie mógł strzymać okrzyku:

— Fedor! zawołał.

— Do was spieszę — odparł zdyszanym głosem kozak — a to prawdziwe szczęście jako was tu spotykam, bo dziś jeszcze muszę dalej.... strzymywać się nie mogę....

I zeskoczywszy z konia, który zmęczony gwałtownym biegiem wstrząsał się i parskał, — mówił coraz spieszniej, idąc obok Władysława.

— Źle, coraz gorzej się dzieje.... Za dni kilkanaście spłynie ta ziemia krwią.... Jeżeli macie posłuch u hetmana, to nie tracąc czasu jedźcie do niego i powiedzcie mu tak: wśród regestrowców już nawet podnoszą się bunty.... ktoś szerzy wieść jako żołd przez Króla na ręce hetmana przysłany, wypłacony im nie został.... Wzburzenie jest wielkie. Niech przeto hetman co rychlej ów żołd zaległy, albo część jego wypłaci a niech się nie rusza z swą garstką i okazyi nie daje....

Siciński z niecierpliwością przerwał:

— Przecież wszyscy regestrowcy przysięgę wierności złożyli.... pewni są!

— A teraz mówią — wtrącił kozak — jako ich przysięgi żadnej wagi nie mają, bo czynione im przyrzeczenia pierwej złamane zostały....

— To jedź sam — rzekł Siciński — do Umania i powiedz to hetmanowi....

— Żali mego głosu usłucha? — przerwał Fedor. — Wy co innego, wy poseł królewski, wy macie prawo i obowiązek mówić. Zresztą mam list królewski do hetmana, który wy mu doręczyć macie.... Król tak kazał.

To mówiąc wyjął z zanadrza pismo wielkie, opatrzone szeroką pieczęcią królewską.

(Ciąg dalszy nastąpi).

przez Towarzystwo, w którym to kalendarzu są sfałszowane fakta dziejowe z wyraźną tendencyą szerzenia nienawiści do Polaków. W artykulikach zawartych w tym kalendarzu, mówi się ciągle o prześladowaniu i gnębieniu „ludu prawosławnego“ przez łacinników; mowca odczytuje treść tych artykułów i przemawia stanowczo przeciw udzieleniu subwencyi.

W tym samym duchu przemówił pos. Chrzanowski; tylko znana łatwowierność Polaków mogła natchnąć pos. Antoniewicza do uczynienia powyższego wniosku.

Pos. ks. Kowalski potępił również tendencye Towarzystwa i szerzenie przez nie nienawiści do bratniego narodu.

Pos. Merunowicz, w polemice z pos. Antoniewiczem, zaznaczył, że nawet czasopisma ruskie, jak: *Diło*, *Proświta*, *Batkiwszczyna*, potępiły tendencye Towarzystwa, na co może dostarczyć dowodów przedstawił je na wieczornem posiedzeniu; *przyp. sprawozd*).

Po dłuższej formalnej dyskusyi, w której przemawiali pp. JE. Grocholski, Romanowicz, Golejewski, odrzuciła Izba wniosek pos. Antoniewicza.

Na wniosek pos. Brykczyńskiego przychyliła się Izba do petycyi Stowarzyszenia ochronki dziewcząt w Stanisławowie i przyznała mu tytułem subwencyi 150 zł. a na wniosek pos. Wajgarta przyznała Towarzystwu Bursy przemyskiej kwotę 100 *zł*.

Na wniosek p. Bobczyńskiego uchwaliła Izba petycyę Towarzystwa pomocy naukowej we Lwowie (pominiętą przez komisyę budżetową) przekazać Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 min. 10 z południa.

(*XXII posiedzenie z d. 17 października*.)

(*L*) Początek posiedzenia o godzinie 7 min. 30 wieczorem.

Dalszy ciąg rozprawy budżetowej. Izba uchwaliła na utrzymanie pomników historycznych 12.560 zł., i przeszła do porządku dziennego nad petycyami: Konwentu OO. Paulinów w Krakowie o zapomogę na restauracyę kościoła; zwierzchności zboru izraelickiego w Żółkwi o subwencyę na konserwacyę synagogi i Rektora Kollegium Księży Pijarów krakowskich o zapomogę na odnowienie obrazów ołtarzowych.

Za udzieleniem subwencyi w kwocie 300 zł. zborowi w Żółkwi na odrestaurowanie historycznej synagogi, przemawiał dr. Goldman, ale wniosek jego nie utrzymał się.

Pos. Wasilewski przypomniał sprawę zamku królewskiego w Olesku; grozi mu zupełna ruina, jeżeli Wydział nie zajmie się rychło i gorąco jego konserwacyą.

Na kwaterunek żandarmeryi uchwalił Sejm 86.748 zł., a rezolucya pos. Antoniewicza, zmierzająca do tego, aby żandarmerya nie mięszała się do wyborow, spraw kościelnych i politycznych, nie uzyskała aprobaty Sejmu.

W dyskusyi ogólnej nad budżetem dróg krajowych, pos. Męciński, w dłuższem przemówieniu, polemizował z wywodami komisyi budżetowej, która chciałaby zmienić przyjęty system budżetowania wydatków, a mianowicie chciałaby rozróżniać w zestawieniach kosztorysowych, zwyczajne konserwacyjne wydatki od nadzwyczajnych większych budowli.

Mowca staje w obronie systemu, który dzięki ś. p. Władysławowi Badeniemu, okazał się zbawiennym i jest dotąd przez Wydział przestrzegany. W tym samym duchu przemawiali pp. Romer i Stan hr. Badeni, a pos. Abrahamowicz przemawiał za zdaniem komisyi, system bowiem przez nią proponowany, jest przyjęty w budżecie państwowym.

Po tych uwagach przyjęła Izba preliminarz wydatków na drogi krajowe w kwocie ogólnej 870.120 złr., rezolucya zaś pos. Henzla, polecająca Wydziałowi krajowemu, ażeby wszedł w rokowania z Rządem co do wykończenia budowy drogi Kańczuga-Dynów, po wyjaśnieniach ze strony posła Chrzanowskiego i sprawozdawcy St. Jędrzejowicza, nie utrzymała się.

Dochody z dróg krajowych, uchwalił Sejm w kwocie 217.080 złr.

Dalej uchwaliła Izba bez dyskusyi budżet krajowego szpitala powszechnego we Lwowie, a to: wydatki 185.363 złr.; dochody 186.384 złr. P. Neuhauserowej, wdowie po prymaryuszu, przyznała jako dar z łaski 250 złr., a nad innemi petycyami przeszła do porządku dziennego, przyczem powzięła następującą rezolucyę:

Uchwałę z 26 kwietnia 1876, co do nieobsadzania jednej posady sekundaryusza, uznaje Sejm za nieobowiązującą i upoważnia Wydział krajowy do bezzwłocznego uzupełnienia liczby sekundaryuszów przy szpitalu lwowskim, zgodnie z etatem w r. 1875 uchwalonym.

Dalej uchwaliła Izba fundusz podrzutków we Lwowie: wydatki w kwocie 493 *zł*.

W rozprawie nad budżetem zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie wniósł pos. Popiel, ażeby Izba restytuowała uchwałę Wydziału krajowego, według której w obec objęcia nadzoru nad służbą, w oddziale męzkim, przez Siostry miłosierdzia posada starszego dozorcy jest zbyteczną. Wniosek pos. Popiela poparł usilnie pos. Hoszard, albowiem posada takiego nadzorcy jest niepotrzebną, a nawet niemożliwą w obec kontraktu zawartego z Siostrami miłosierdzia. Izba przyjęła wniosek pos. Popiela, poczem uchwaliła budżet zakładu kulparkowskiego: wydatki 154.927 *zł*., dochody 156.960 *zł*., przyczem powzięła następującą rezolucyę: Od 1 stycznia 1889 r. wyznacza się dwom oficyałom zakładu kulparkowskiego zamiast dotychczasowej płacy 700 *zł*. i dodatku na wikt 360 *zł*. stałą płacę 1060 *zł*. Nad petycyą kapelana ks. L. Piotrowskiego o pobieranie podwyższonego relutum za wikt, przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Bez dyskusyi uchwalił następnie Sejm budżet szpitalu św. Łazarza w Krakowie: wydatki 168 398 *zł*., dochody 171.621 *zł*., przeszedł do porządku dziennego nad petycyą F. Flasińskiej o stałe zaopatrzenie, poczem powziął następującą uchwałę. 1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia na osuszenie dóbr Tropiszowa z funduszu melioracyjnego pożyczki w kwocie 6000 *zł*.; 2. Poleca Wydziałowi zawarcie umowy z dzierżawcą dóbr Tropiszowa mocą której pożyczka ta zamortyzowaną zostanie z 5 pr. oprocentowaniem w przeciągu lat 25.

Uchwalono dalej bez dyskusyi fundusz policyi krajowej (wydatki 305 *zł*. dochody 6119 *zł*.) preliminarze 5 funduszów samoistnych, przyczem Sejm przeszedł do porządku dziennego nad petycyą gminy Żabno, a uwzględnił petycyę wydziału powiatowego w Grybowie co do rozkładu pożyczki; wreszcie uchwalił fundusz podrzutków w Krakowie (wydatki 1.950 *zł*., dochody 2136 *zł*.)

Pos. Wasilewski z tow. wystosował interpelacyę do p. Komisarza rządowego: czy wiadomo Rządowi, że władze skarbowe niewłaściwie interpretują §. 30 nowej ustawy gorzelnianej, w tym mianowicie kierunku, że kontyngentu przyznanego właścicielom gorzeln, nie chcą przyznawać dzierżawcom tych gorzeln?

Koniec posiedzenia o godzinie 10tej minut 40 w nocy.

Zmiany w gabinecie austryackim.

Z Wiednia piszą do *Czasu*:

Jako rzecz charakterystyczną podnoszą, że nominacya p. Zaleskiego napotkała tak w prasie wiedeńskiej, jak i w kołach biurokratycznych tutejszych na jak najlepsze przyjęcie. Rzadko się zdarza, ażeby tutejsza biurokracya była jednego zdania z tutejszą prasą. P. Zaleski tego cudu dokazał, a każdy, kto zna stosuki tutejsze, musi przyznać temu faktowi niemałe dla działalności przyszłej p. Zaleskiego znaczenie. Prasa i biurokracya, to sprężyny życia w Wiedniu i szczęśliwy ten, kto te potęgi zjednać potrafił.

Dzienniki opozycyjne uderzają z całą siłą na hr. Schönborna, zarzucając mu nie to, co zrobił, ale to, co rzekomo zrobić zamyśla. Dzienniki te zapominają przytem o trzech rzeczach: pierwsze, że hr. Schönborn, jako namiestnik przez lat pięć dał dowody swojej bezstronności i dbałości o interesa państwa; powtore, że hr. Schönborn jest osobistym przyjacielem hr. Taaffego; po trzecie wreszcie, że żaden mąż stanu nie może się kierować bezwzględnie w praktyce teoryami. Obecna polityka w Europie polega na zastosowaniu się do okoliczności, a nie na ślepem staraniu się przeprowadzenia pewnych idei, bez względu na czas lub stosunki.

Pester Lloyd wystąpił bardzo ostro przeciw nominacyi hrabiego Schönborna, przypuszczając, że wprowadza on do gabinetu tendencye przeciwne dualizmowi, a nadto dodaje, że ugoda z Węgrami miała za premisę Austryę jednolitą, konstytucyjną, do której urządzenia Węgrzy się nie mięszają, lecz które nie mogą być takiemi, żeby zagrażały całości i pokojowi Węgier.

Na to tak odpowiada korespondent *Czasu*: Obawy co do nowych tendencyj gabinetu są po prostu wojowniczemi wiatrakami; wszystko zaś inne, co *P. Lloyd* wywodzi, jest wprost mylnem. Nie zanosi się zgoła na zmiany w ustroju austryackiej połowy państwa, niemniej wywody *Pester Lloyda* są szowinistyczne.

Sejmy krajowe.

Sejm dolno-austryacki zajmował się na przedwczorajszem posiedzeniu sprawozdaniem komisyi konstytucyjnej o wniosku posła Riglera, który żądał aby Sejm wezwał Rząd do postarania się o złączenie Austryi z cesarstwem niemieckiem w jeden wspólny obszar cłowo-handlowy, a równocześnie o zaprowadzenie linii cłowej między Austryą a Węgrami. Komisya zaproponowała, aby Sejm uchwalił nie zajmować się wcale takim wnioskiem z następujących powodów: Zaprowadzenie linii cłowej między Austryą a Węgrami jest w najbliższej przyszłości niemożliwe w obec ugody z Węgrami jaką w roku przeszłym przedłużono na dalsze dziesięciolecie; dalej utrudnienienie przywozu surowych płodów z Węgier do Austryi skłoniłoby Węgry do zamknięcia granicy dla wyrobów przemysłu austryackiego; zresztą krótkość czasu nie wystarcza do należytego zbadania ani wpływu zaprowadzenia linii cłowej od strony Węgier, ani wpływu złączenia Austryi z Niemcami w jeden obszar cłowo-handlowy, zwłaszcza, że przy ocenianiu takiego wpływu należy mieć na uwadze niejeden kraj koronny, lecz całość Austryi. Przy głosowaniu utrzymał się wniosek komisyi.

Tenże Sejm odrzucił wniosek posła Dötza i towarzyszy w sprawie ograniczenia wolności zawierania małżeństw.

Cesarz Wilhelm we Włoszech.

(Wycieczka monarchów do Neapolu.)

O przyjęciu i pobycie monarchów w Neapolu piszą naoczni korespondenci: Neapol przedstawiał niewysłowiony a uroczy obraz, złożony z rozmaitych a najświetniejszych barw. Wszystkie ulice, szczególniej jednak ulica Toledo, w której wznoszą się pałace, ozdobione balkonami od dołu aż do siódmego piętra, znikła pod mnóstwem flag i chorągwi, przeważnie o barwach niemieckich. Na wolnych placach poustawiane były olbrzymie maszty, obwieszone starożytnemi trofeami i obwinięte girlandami laurowemi. Damy mieszkające przy ulicy Toledo oczekiwały przybycia monarchów na trybunach, adamaszkiem obitych, na balkonach, a na placu zamkowym wznosiła się olbrzymia trybuna, ozdobiona kwiatami. Wszystkie ulice przepełnione były tłumami publiczności. Wszystkie stowarzyszenia robotnicze, a nawet i towarzystwo weteranów, znane z usposobień radykalnych, wyszły gremialnie ze sztandarami i kapelami na dworzec kolejowy. O godzinie w pół do pierwszej zatknięto na zamku sztandar cesarski, a w zatoce odezwały się salwy działowe.

O godzinie drugiej przybyli monarchowie. Damy z balkonów ulicy Toledo sypały kwiaty, sztandarami oddawano pokłon a liczne kapele zaintonowały hymn pruski. Cesarz i król jechali do zamku w powozie galowym, cesarz miał na sobie biały mundur korpusu gwardyi. Publiczność, zgromadzona na placu zamkowym wyrażała radość głośnemi okrzykami. Wołano dopóty, dopóki monarchowie nie pojawili się na balkonie zamkowym. Następnie przeszedł cesarz na taras od strony zatoki, która w promieniach słonecznych przedstawiała pyszny widok. Napływ publiczności z rozmaitych stron był niezmierny. Zapewniają, że z samego Rzymu przybyło do Neapolu około 60.000 ludzi.

Wieczorem w dniu przybycia, zajaśniał Neapol illuminacyą, na jaką zdobyć się może tylko fantazya południowa. Ulica Toledo i zatoka jaśniały nieprzeliczoną rozmaitością świateł, tworząc jakby jakiś świat czarodziejski. Plac plebiscytu oświetlony był z niesłychaną wykwintnością. Kościoł św. Franciszka, jego kopuły i kolumnady przedstawiały jedno morze światła. Na kopule odbijał jaskrawiej, odmiennemi płomykami mieniący się napis: „Neapol cesarzowi Niemiec“. Przed zamek przybywały coraz nowe tłumy publiczności, wydając entuzyastyczne okrzyki.

KRONIKA

Lwów, 18 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Chocin, w powiecie kałuskim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Jubileusz rządów Najj. Pana.** Na posiedzeniu Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie dnia 15 b. m. uchwalono między innemi na zaproszenie klubu alpejskiego w Wiedniu przyczynić się datkiem w celu postawienia granitowego monumentu na najwyższym szczycie austryackich Alp (Ortler) w dniu 40-letniego jubileuszu Najj. Pana.

— **P. Stanisławowi Homolacsowi**, w dowód uznania zasług, jakie na długoletniem stanowisku wiceprezesa Rady powiatowej krakowskiej dla tamtejszego powiatu położył, ofiarowała deputacya złożona z pp. prezesa Alfreda Milieskiego, wiceprezesa dr. Franciszka Paszkowskiego i członka Wydziału Jana Kantego Kirchmayera, dużą, ozdobnie wykonaną fotografię wszystkich członków Rady z napisem: „Rada powiatowa krakowska swemu byłemu Wiceprezesowi“.

— **Przełożeństwo zboru izraelickiego** we Lwowie, w obec niedawnego doniesienia zarządu Towarzystwa „Machsike Hadas“ o podjętych przezeń staraniach ku uczczeniu jubileuszu rządów Najj. Pana, oswiadcza w piśmie do nas wystosowanem, że nie potrzebowało dopiero zachęcenia i rady tego Towerzystwa, aby pomyśleć o obowiązku swym patryotycznym. Już bowiem w miesiącu kwietniu a względnie w czerwcu b. r., Rada wyznaniowa tutejszego zboru izraelickiego uchwaliła z własnej inicyatywy jak najuroczystsze obchodzenie wspomnionego jubileuszu, mianowicie założenia na pamiątkę tegóż dwóch fundacyj dobroczynnych Im. Jego Ces. Król. Apostolskiej Mości, a to jednej w kwocie 2000 zł. dla rannych żołnierzy austryackich wyznania mojżeszowego, a drugiej w kwocie 5000 zł., celem utworzenia kasy zaliczkowej dla rękodzielników żydów we Lwowie.

— **Jubileusz dr. Maksymiliana Nowickiego.** We środę, d. 24 b. m. odbędzie się uroczystość jubileuszowa 25-letniej działalności w Uniwersytecie Jagiellońskim znakomitego naszego przyrodnika, prof. dr. Maksymiliana Nowickiego. O godzinie 12-tej w auli uniwersyteckiej (Collegium novum) złożą życzenia jubilatowi koledzy, reprezentanci instytucyj naukowych, Towarzystw mających na celu rozwój gospodarstwa krajowego, byłych uczniów jubilata, tudzież obecnej młodzieży uniwersyteckiej. Wieczorem odbędzie się wspólna wieczerza. Wstęp do auli wolny. Zgłoszenia na wieczerzę przyjmuje członek komitetu adw. dr. Władysław Markiewicz ul. Grodzka Nr. 15.

— **Posiedzenie towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 20 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki gimnazyum Franciszka Józefa. Porządek obrad: 1) O lekturze Homera w gimnazyum ref. prof. Edw. Fiderer; 2) O nauce języka niemieckiego na podstawie Ćwiczeń Germana i Petelenza, ref. dr. A. Zipper.

— **Repertoar teatralny.** Dziś „Błazen królewski“, operetka w 3 aktach Müllera. — W piątek „Modne małżeństwo“, komedya w 5 aktach Feuilleta. — W sobotę odegra towarzystwo ruskiego teatru sztukę ludową w 3 aktach ze spiewami i tańcami p. t. „Czarnomorcy“. Przedstawienie rozpocznie komedya Fredry „Pan Benet“. — W niedzielę po południu „Pamiętniki szatana“, komedya w 3 aktach z francuskiego. — Wieczór po raz 15 „Hulaj dusza“, widowisko sceniczne ze spiewami i tańcami w 8 obrazach. — W poniedziałek przedstawienie składane: 1) „Gringoire“, dramat w 1 akcie Banville'a. 2) Po raz pierwszy „Stare panny“, komedya w 1 akcie Schütza. 3) „Piękna Galatea“, operetka w 1 akcie Suppe'go.

— **P. J. St. Żelechowski**, inżynier, właściciel tutejszego „centralnego biura ogłoszeń“ (ulica Kopernika l. 11), jak się dowiadujemy, otrzymał koncesyę na założenie filii tego biura w Stanisławowie i Rzeszowie.

Stan powietrza. Barometr opada.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 18 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr zachodni, temperatura się podnosi tak, że średnia doby będzie około +5°C., niebo przeważnie zamglone, powietrze więcej niż miernie wilgotne, opadu jednak nie będzie.

Wczorajsza doba była pogodna, mimo iż niebo przeważnie było zamglone; wiatr wiał z zachodu, opadu nie było.

Średnia temperatura ubiegłej doby była +3·6°C., najwyższa +6·8°C., najniższa dziś nad ranem +0·6°C.

Zniżka barometryczna znajdowała się na morzu Białem i wynosiła 750 — 755 mm.; zwyżka w zachodniej Austryi i wynosiła 775 do 770 mm.; zniżka drugorzędna utrzymała się w Sycylii.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 765 mm.

= **Przejechanie.** Antoni Wiśniewski, 15 letni wyrostek, używany przez swego służbodawcę, rzeźnika, za woźnicę, najechał wczoraj na ulicy Krakowskiej głuchoniemego Stanisława Frenza, który odniósł tak mocne obrażenie na ciele, że musiano go odwieść do szpitala. Wiśniewskiego i jego służbodawcę pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Do Rady powiatowej** myślenickiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości, wybrany został p. Szczepan Konopka, przełożony obszaru dworskiego w Głogoczowie; zaś z grupy gmin wiejskich p. Józef

Gurkiewicz, przełożony obszaru dworskiego w Toporzysku.

— **Medal jubileuszowy**, jaki wybił krakowski złotnik p. Wacław Głowacki na obchód 300-letniej rocznicy założenia gimnazyum św. Anny. przedstawia się bardzo ładnie: na głównej stronie umieszczono podobiznę pieczęci uniwersytetu Jagiellońskiego św. Stanisław poza tarczą z orłem piastowskim a wokół napis: „Za panowania Zygmunta III 1588. Akademia Jagiellońska za rektoratu St. Zawadzkiego“, strona odwrotna z napisem: „Za panowania Franciszka Józefa I cesarza Austryi 1888“, a w wieńcu laurowym „Pamiątka jubileuszu 300 rocznicy założenia gimnazyum św. Anny w Krakowie. Medal ma 53 milimetry średnicy, wybity jest w bronzie i białym metalu zwanym britanica; stanowić on będzie miłą pamiątkę dla licznych uczniów i byłych wychowańców tego najstarszego w kraju gimnazyum.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Teodor Stahlberger, emer. dyrektor gimnazyum św. Jacka w Krakowie, zasłużony pedagog.

W Hietzing, pod Wiedniem, Stanisław Rola Gadomski, b. członek rady zawiadowczej kolei wiedeńskiej, mąż zasłużony jako filantrop.

— **Rozgłośny spór sądowy** pomiędzy p. Leonardem Siemieńskim a sukcesorami Gustawa v. Kramoty, rozstrzygnięty będzie d. 8 listopada b. r. w departamencie warszawskiej Izby sądowej. Nie od rzeczy będzie przypomnieć w kilku słowach, o co w tej sprawie idzie. Przed laty z górą dwudziestu, podczas znanych w kraju wypadków, zamożny obywatel ziemski z Piotrkowskiego, Jacek Siemieński, bawiąc zagranicą, sprzedał tamże 4 czerwca 1864 r. dobra Zagórze i Klimontowo, rozległości około 128 włók liczące, za sumę 200.000 rubli i 200.000 talarów, przemysłowcowi pruskiemu z Gliwic, Gustawowi von Kramsta. Sprzedane grunta obejmowały bogate pokłady węgla i galmanu, które w chwili transakcyi były już, lubo na małą skalę, eksploatowane. Sprzedaż sporządzona była w formie aktu prywatnego, poczem notaryusz w Wiedniu poświadczył tożsamość podpisów sprzedawcy i nabywcy, tudzież sporządził o złożeniu mu rzeczonego aktu stosowny protokół, podpisany przez świadków i obie strony. Akt pomieniony wydział hipoteczny trybunału cywilnego w Kielcach zatwierdził, poczem na Kramstę, a następnie na jego dzieci, przepisany został tytuł własności, który ostatecznie przeszedł na Towarzystwo górnicze imienia Gustawa von Kramsty w Katowicach. Nadmienić wszakże trzeba, iż wyłącznymi właścicielami pomienionego Towarzystwa są ciż sami sukcesorowie.

Po upływie lat dwudziestu kilku wartość majątków podniosła się kolosalnie. Wnętrze reprezentuje milonową fortunę, o której wartości słabe pojęcie dać może wiadomość, iż samego węgla, wydobytego w jednym okręgu, było w r. 1886 z górą 120 milionów pudów. Otóż syn sprzedawcy, p. Leonard Siemieński, będąc zdania, że majątki pozornie i z jego krzywdą zostały sprzedane przez jego ojca, który zniewolony był siedzieć zagranicą, w roku zeszłym wystąpił przeciw sukcesorom Kramsty i dowodził, że akt sprzedaży, jako prywatny, własności nieruchomej, hipotekowanej, przenieść nie mógł, tytuł bowiem do własności w hipotece daje wyłącznie tylko akt urzędowy, przez regenta, z zachowaniem wszelkich formalności, sporządzony. Sąd okręgowy piotrkowski, podzielając wywody p. Siemieńskiego, wyrokiem zapadłym 23 grudnia r. z., nakazał wykreślenie z wykazu dóbr Zagórza i Klimontowa sukcesorów i gwarectwo Gustawa von Kramsty. Od wyroku odwołali się obrońcy pozwanych adwokaci L. Rotwand i Wolff, w dwóch obszernych głosach. Dowodzą oni w ogólności, że ani Jacek S nie był zmuszony podróżować zagranicą ani sprzedał pozornie; zapłacono mu za ziemię zbytą dobrowolnie i to wysoki szacunek; akt zaś był według przepisów austryackich urzędowy i mógł u nas hipotekę stanowić. Sam Jacek Siemieński, oraz opieka jego nieletniego syna, kilkakroć w hipotece stwierdzali fakt dokonanej ważnie sprzedaży i pretensyi przez lat dwadzieścia trzy nie rościli, przedawnienie przeto jest zupełne. W obszernej replice piśmiennej zbijają dowodzenie poprzednie obrońcy powoda, adwokaci Bronikowski i Młodowski. Sprawa budzi powszechne zajęcie.

— **Burzę z grzmotami** i ulewą miał Kijów dnia 11 b. m.

— **Przyrząd zabezpieczający robotników** w fabrykach od wdychania szkodliwego pyłu, wynalazł p. Szklar, student uniwersytetu w Charkowie. Wynalazek pojawi się na wystawie berlińskiej w r. 1889.

— **Mamut.** W pobliżu m. Elku, w Prusach Wschodnich, odkopano w tych dniach szkielet olbrzymiego zwierzęcia. Długość szkieletu wynosi 10 metrów, szerokość 4 metry. Prof. Heydek twierdzi, że zwierzę to żyło w trzecim okresie tworzenia się ziemi i należało do rodziny mamutów.

— **Wieża Eiffel.** Jak donoszą z Paryża, inżynier Eiffel sprzedał swą wieżę wystawową za 5,100.000 franków Towarzystwu akcyjnemu, które ją eksploatować będzie.

— **Córka gen. Boulangera**, panna Marcelina, w ostatnich dniach b. m., poślubić ma w Paryżu kapitana Juliana Driant z 4 pułku żuawów. Narzeczona liczy lat 20, p. Driant 29. Ten ostatni był adjutantem swego przyszłego teścia i od lat już czterech zajmuje stopień kapitana. Młoda para uda się po ślubie do Tunisu, gdzie kapitan Driant stacyonowany jest w miejscowości Zaghouan.

— **Pomnik Szekspira.** W miejscu urodzenia wielkiego dramatyka angielskiego, Stratfordzie nad Avonem, odsłoniony został d. 10 b. m. wspaniały pomnik na cześć jego. Pomnik składa się z grupy figur bronzowych, które przedstawiają Szekspira oraz cztery najbardziej typowe jego kreacye: filozofię uosobioną w Hamlecie, tragedyę w lady Macbet, historyę w księciu Henryku i komedyę w Falstafie. Figury są modelowane przez rzeźbiarza p. Gower i ofiarowane przezeń miastu Stratford. Pomnik wznosi się naprzeciw kościoła farnego w tem mieście, gdzie spoczywają popioły Szekspira.

— **Niezużytkowane bogactwa.** Dzienniki donosiły przed kilkunastu dniami o strasznych wylewach w prowincyi hiszpańskiej Almerii. Cała okolica pogrążona jest w nędzy, zbiory zostały zupełnie zniszczone, wezbrane fale rzek poobalały tysiące domów — jednem słowem niewymowna klęska dotknęła ten zakątek Hiszpanii, odcięty od centrum kraju; żadna linia kolejowa nie łączy go bowiem ze stolicą. Jest to przecież jedna z najbogatszych prowincyj półwyspu. Żelazo, miedź, marmur, znajdują się tam w wielkiej obfitości. W Bacarés kopalnie żelaza mogłyby przynosić miliony, gdyby je połączyć z Almeryą. Lecz z braku środków komunikacyjnych, mieszkańcy jej umierają z głodu i kolosalne źródła bogactwa tej krainy nie przynoszą nikomu pożytku. Ażeby się dostać z Madrytu do Almerii, trzeba czterech dni, a przybywszy tam, nie można jechać dalej inaczej, jak konno lub na ośle; nawet trakty bite nie prowadzą przez góry. Dziwnem i niezrozumiałem jest zaiste, iż rząd hiszpański nie pomyślał dotychczas o eksploatowaniu tak wielkiego źródła bogactwa.

— **Z Jerozolimy** donoszą: Dnia 13 b m. poświęconą została uroczyście cerkiew św. Maryi Magdaleny w pobliżu Gethsemanu. Cerkiew zbudowaną została kosztem cara i jego braci, na pamiątkę zmarłej w. ks. Maryi Aleksandrówny. Obrządku poświęcenia dokonał patryarcha jerozolimski w obecności w. ks. Sergiusza i Pawła Aleksandrowiczów i w. księżnej Elżbiety Teodorówny.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Koncert.** Sezon koncertowy bardzo słabe daje dotychczas znaki życia — od czasu bowiem jak jesienne wieczory zapanowały na dobre, koncertów było dopiero dwa, a żaden z nich nie cieszył się udziałem publiczności, mimo sympatycznych celów dobroczynnych. Ostatnim był koncert spiewaczki p. Dolores de Camilli dany z współudziałem panny Maryi Jarzymowskiej i p. Druckera skrzypka. Program ułożyli koncertanci doborowy — widzieliśmy na afiszu utwory muzyki polskiej i obcej nowoczesnej, z kompozycyi dawniejszych dano nawet klasycznego Glucka.

W pannie Dolores de Camilli poznaliśmy osobę inteligentną, obdarzoną dobrym smakiem, w dobrej uczoną szkole, dobrze do koncertu przygotowaną. W rzędzie dodatnich punktów i głos niezajmuje pośledniego miejsca, jest bowiem rozległy i co do siły nie ustępuje najpierwszym. Mezzosopran tego rodzaju, zawsze z natury bywa ciężki i trudny do owładnięcia, zwłaszcza *in puncto* łączenia rejestrów i spiewania rzeczy wymagających technicznej, popisowej biegłości. Otóż dla głosu takiego, jeżeli nie jest wyjątkowym, najodpowiedniejszemi utworami są klasyczne i tych radzilibyśmy pannie Camilli spiewać jak najwięcej, uzyska bowiem przy nich zawsze tak rzetelny sukces, jak przy odspiewaniu aryi Glucka. Spokój i powaga oraz szlachetny nastrój kompozycyi dobrze się nadają do spiewu koncertantki, a nawet wszelkie ozdoby w klasycznych aryach zwykle ujęte w takt, nie przedstawiają dla niej tak niewdzięcznego pola jak owe kadencye rozlatujące się u Rossiniego na bezdroża tak zwanego *a piacere*, wymagające wielkiej szybkości, jasności i wdzięku wykonania. Uwagi te zwracamy do aryi Rossiniego z „Cenerentoli“, którą wykonała koncertantka. Z polskich pieśni odspiewała p. Camilli Moniuszki „Żal dziewczyny“ z uczuciem i dobrą deklamacyą — wybór pieśni Zeleńskiego „Z Nieboskiej komedyi“ mniej nam przypadł do smaku. Utwor ten jest nieco mglisty, rozpływa się w kunsztownych modulacyach i ma w sobie za wiele pierwiastku refleksyjnego, aby mógł silniejsze wrażenie sprawić — nawet mimo dobrego wykonania. Koncertantka studyowała pieśń tę z kompozytorem więc zaczerpnęła do jej wykonania wskazówki z najlepszego źródła. Na zakończenie odspiewała p Camilli pieśń cygańską z „Carmeny“.

P. Marya Jarzymowska uczenica Mikulego, zagrawszy z efektem walca Wieniawskiego i Impromptu Rheinholda (ładną parafrazę cis-moll impromtu Chopina) zjednała sobie uznanie ogólne. Znacznem powodzeniem cieszył się p. Drucker artysta-skrzypek, który występem swoim zadokumentował wielkie postępy zrobione w ciągu dwóch lat ostatnich.

Swiata, dwutygodnika illustrowanego, wychodzącego w Krakowie pod naczelnem kierownictwem Zygmunta Sarneckiego, ukazał się zeszyt 20. Bardzo bogatą treść tego zeszytu rozpoczyna niezwykle piękna winieta przedstawiająca scenę z życia górali tatrzańskich, a obejmująca swemi ramami ładny wierszyk Maryana Gawalewicza p. t. „Na szczytach“. Obok dokończenia noweli p. t; „Hrabianka Irma“, zawiera zeszyt reprodukcyę rysunku Artura Grottgera p. n. „Na lagunach“ i wdzięczny rysunek Witolda Pruszkowskiego. Dalej zamieszcza zeszyt projekt pomnika dla króla Jana III pomysłu Tadeusza Barącza, bardzo wdzięczne obrazki illustrujące opis „Wycieczki w Tatry“, następnie wizerunek i biograficzną sylwetkę Ks. Placyda Jankowskiego, znanego przed 30 laty humorystycznego pisarza pod pseudonimem John of Dycalp, portret artysty dramatycznego Wincentego Rapackiego a wreszcie sylwetkę etnograficzną p. t. „Chłop czarownik“. Całość i treść równie wykwintna jak i w poprzednich zeszytach.

Konkurs „Lutni“. Oprócz podanych wprzód dwudziestu utworów nadesłano następujące: 1. (Bez godła) „Hymn z r. 1863“ chór męski i mięszany z tekstem ruskim. 2. (Bez godła) „Jaskółeczka“ chór damski. 3. *Dalej w świat.* „Polonez“ chór męski. 4. *Los.* „Róża“ chór męski. 5. i 6. *Labor amicus meus.* „Krakowiak“ chór mięszany z fortepianem i „Fiołki“ chór męski a capella. 7. i 8. (bez godła) „Czem serce moje“ i „Po zabawie“ chóry mięszane. 9. i 10. *Pro bono publico.* „Marsz Sokołów“ i „Marsz żałobny“ chóry męskie. 11. i 12. *Victrix causa diis placuit sed victa Catoni.* „Zamilknął lasów chór skrzydlaty“ i „O ziemio łużycka“ chóry męskie. 13. *Quadricinium.* „Pieśń wiejska“ chór męski. 14. *Arion.* „Orły i słowiki“ chór męski. 15. *Od śpiewaka z nad Wisły.* „Sen nocy letniej“ chór męski. 16. i 17. *Z nad Pruta.* „Na berezi morja“ i „Koby“ chóry męskie z tekstem ruskim. 18. *Liro ty moja śpiewna.* „Pieśń Sławoja“ chór męski. 19. *De jure.* „Barkarola“ chór mięszany z towarzyszeniem fortepianu. 20. *Spiesz się powoli.* „Nad wodą“ chór męski. 21. *Lesław.* „Piosnka cyganów“ chór mięszany z towarzyszeniem fortepianu. 22. *Strzał z za płota* „Pieśni nasze“ chór męski z towarzyszeniem waltorni i puzonów. 23. *Olim.* „Polonez“ na chór męski z towarzyszeniem fortepianu. 24. *Zoria.* „Try cwitki“ chór męski. 25. (Bez godła). „Nos i tabaka“ chór męski. 26. *Per tota discrimina.* „Rozmowa wieczorna“ chór mięszany. 27. *?* „Piosnka“ na chór mięszany. 28. *Qui ne risque n'a rien.* Chór męski. 29. *Cześć pieśni.* Chór męski pod tytułem godła Łącznie z poprzedniemi nadesłano ogółem utworów 49, w tych 45 polskich a 4 ruskie. Wycofano trzy, zatem pozostaje liczba utworów 46 — jak na nasze stosunki wcale pokaźna. Ponieważ termin nadsyłania utworów z dniem 30 września upłynął, przeto komisya konkursowa rozpoczęła już swoją pracę. Przewodniczy jej p. dyr. Karol Mikuli. W skład komisyi wchodzą nadto pp. dyr. Jarecki, dyr. Marek, dyr. Schwarz; profesorowie: Słomkowski, Wechnianin, Wszelaczyński i Wysocki; z łona „Lutni“ prezes Lukas i dyrygenci Cetwiński i Niewiadomski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **O ważnym wynalazku dla gorzelnictwa** prof. B. Hoffa z Jarosławia, polegającym na otrzymaniu w aparacie destylacyjnym nader prostej konstrukcyi, bezpośrednio z zacieru wyfermentowanego już zaraz przez pierwszą destylacyę, czystego i mocnego alkoholu, odbieramy obszerniejszą relacyę.

Prof. Hoff przybył ze swoim aparatem gorzelniczym do Lwowa, gdzie wczoraj po południu w sali wykładowej chemii technologicznej politechniki, przedstawił i tłomaczył swój aparat pp. posłom sejmowym i członkom Towarzystwa rolniczego, poddając równocześnie świeżo wyfermentowany zacier kartoflany destylacyi.

Najważniejsza część pomysłu w aparacie prof. Hoffa polega na zastępowaniu drogich, miedzianych powierzchni, studzących pary alkoholowe w dziś używanych aparatach destylacyjnych, i jak wiadomo nigdy nie wydających czystego spirytusu, innemi ciałami, które w małej przestrzeni parze tej dostarczają niezmiernie wielkiej powierzchni. Jeżeli np. w obecnie używanych aparatach powierzchnia studząca czyli deflegmująca wynosi 200, a w najwięcej skomplikowanych aparatach 400 metrów kwadrat., to w tejże samej przestrzeni aparatu Hoffa mieści się blisko 3500 m. kw.

Tak znaczne powiększenie powierzchni deflegmującej i aż nadto wystarczające do odjęcia alkoholowi fuzlu i wody, sprawia, że w aparacie Hoffa pary alkoholu pozbawiają się całkowicie fuzlu i wody i opuszczają aparat jako czysty i mocny spirytus.

Wyrób spirytusu rozpada się na dwie gałęzie przemysłowe: na wyrób surowego spirytusu lub okowity i na oczyszczanie go za pomocą rafineryi na czysty i mocny alkohol. Aparat Hoffa pomija zatem ostatnią drogą i mozolną operacyę i daje bezpośrednio ten sam produkt udoskonalony.

Przy wczorajszej próbie otrzymany czysty alkohol z zacieru kartoflanego posiadał 94 blisko stopni Trallesa, jakkolwiek destylacya odbyła się z pośpiechem i wśród utrudniających warunków. Czystość spirytusu została skonstatowaną próbą chemiczną.

Przyrząd Hoffa jest cały żelazny i kosztuje 500 do 600 zł., a zatem tyle setek ile tysięcy kosztuje dziś używany aparat miedziany. Nadto aparat Hoffa da się w każdej i najmniejszej zastósować gorzelni. Gorzelnia w Przeworsku zaprowadza już aparat Hoffa.

Wobec przepisów mającej wejść w życie ustawy o dobroci pokarmów, a która przepisuje przyrządzanie wódki z czystego spirytusu, aparat Hoffa ma sanitarne i ekonomiczne znaczenie, gdyż gorzelnictwo krajowe może zadość uczynić wymogom ustawy, nie sprowadzając czystego spirytusu z rafineryi zagranicznych i do konsumcyi wódki, a właścicielom gorzelń dostarcza produktu z wyższą i stalszą ceną przy tem samem opodatkowaniu.

Państwową Radę kolejową zwołał p. Minister handlu na 29 października. Na porządku dziennym między innemi, będą następujące wnioski: Wniosek posła Wład. Struszkiewicza o zmianę planu jazdy na kolei Dembica-Nadbrzezie-Rozwadów; zniżenie taryfy od przewozu towarów na tejże drodze; wydawanie biletów bezpośrednio do wszystkich stacyj głównej linii kolei Karola Ludwika; utworzenie stacyi telegraficznej, oddawanie i odbieranie frachtów w stacyi Chorzelów. Wnioski p. Leopolda Reicha z Krakowa dotyczą zrównania terminu dostarczania (*Lieferfrist*) na kolejach państwowych galicyjskich z innemi kolejami; zniżenia taryfy od przewozu zboża, drzewa i spirytusu na kolei Północnej; zaprowadzenia wagonów 3 klasy przy pociągach kuryerskich na kolei Karola Ludwika, biletów powrotnych, powiększenia liczby pociągów kursujących na kolei Karola Ludwika i rozdania robót budowy drugiego toru na tejże linii w drodze ofert. Członek rady kolejowej p. Wilhelm Briess wniósł, aby zniżono taryfy frachtowe tronsportów zbożowych, idących z Węgier i Galicyi do Morawy i Szląska i transportów mąki z Morawy i Szląska do Czech.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 18 października 1888 r.

Lwów, pszenica 6·75 do 7·50, żyto 5·15 do 5·60 jęczmień browarny 6·— do 7·50, owies 5·30 do 6·10, groch 6·— do 10·—; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 12·60 do 13·30, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·60 do 7·25, żyto 4·80 do 5·40, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·20, do 5·80 groch 6·— do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 12·50 do 13·20, lnianka —·—, koniczyna czerwona 48·— do 59·—, koniczyna biała 40·— do 47·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·50 do 7·20 żyto 4·70 do 5·30, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 5·15 do 5·75, groch 6·— do 10·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 12·50 do 13.15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 58·—, koniczyna biała 37·— do 53·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 7·40, żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 43·—, koniczyna biała 31·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów —·— do —·— zł.

Rzepak i koniczyny poszukiwane, zresztą usposobienie spokojne.

---

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*L*) XXIII posiedzenie zagaił dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 40 przed południem.

Kilka nowych petycyj przekazano właściwym komisyom.

Na posiedzenie przybył radca dworu Karasiński, jako komisarz rządowy do sprawy propinacyjnej.

Z porządku dziennego pos. Skałkowski przedłożył sprawozdanie komisyi propinacyjnej w przedmiocie projektowanej w przedłożeniu rządowem z d. 18 września r. b. zmiany ustawy krajowej z d. 30 grudnia 1875 o ziesieniu prawa propinacyi.

Sprawozdanie komisyi wraz z projektem ustawy i rezolucyą streściliśmy w numerze 239.

W rozprawie ogólnej zapisali się do głosu: JE. Grocholski, Abrahamowicz, Merunowicz, Antoniewicz.

JE. Grocholski w przemówieniu trwającem przeszło godzinę, streścił dzieje sprawy stojącej na porządku dziennym. Początek jej datuje się z r. 1866, a konkretną postać przybrała ona w r. 1875, kiedy właściciele prawa propinacyi zrzekli się tego prawa dobrowolnie z niepospolitą ofiarnością i ustawą z r. 1875 zastrzegli sobie tylko prawo używalności dochodu z prawa propinacyi przez 26 lat, a po upływie tego czasu prawo do jednego szynku. W opinii publicznej ten fakt, ta ofiarność właścicieli prawa propinacyi nie została należycie ocenioną. Od chwili powstania ustawy z r. 1875 uspokoiły się umysły i obawy w kraju; wszyscy byli zadowoleni, i nigdzie nie odezwał się głos o zmianę. Sytuacya zmieniła się dopiero w r. b. po uchwaleniu w Radzie państwa ustawy o podwyższeniu podatku konsumcyjnego. Właściciele gorzelń uczuli się zagrożeni a prócz tego uczuli się zagrożeni właściciele używalności prawa propinacyi. W skutek tego delegacya polska w Wiedniu nie odmawiając Rządowi poparcia w sprawie podwyższenia dochodów państwowych, domagała się wynagrodzenia właścicieli prawa propinacyi za prawdopodobne ubytki w dochodach i Rząd, jak wiadomo przyznał na ten cel 1 milion. Teraz zachodzi pytanie, jak wybrnąć z sytuacyi stworzonej przez przedłożenie rządowe o zniesieniu prawa propinacyi?

Dostojny mowca rozwija w tej mierze następujące poglądy: Jedynym sposobem wyjścia z położenia — jeżeli nie chcemy rzeczy puszczać na manowce — jest: nie ruszać ustawy krajowej z r. 1875 pod żadnym względem; niech ta ustawa trwa tak długo, jak w niej powiedziano; co się zaś tyczy 1 miliona przyznanego Galicyi za ubytek w dochodach propinacyjnych, rozdzielić go między uprawnionych właścicieli. Co do rozdziału tego miliona, to są dwa sposoby, albo co roku rozdzielać go między uprawnionych w stosunku do orzeczeń, albo ten milion sfinansować i od razu rozdać między uprawnionych.

Co do projektu ustawy, przedłożonego przez komisyę, wyraża dostojny mowca zdanie, że nie moze ona otrzymać sankcyi, albowiem Sejm nie może uchwalić postanowienia, że 1 milion ma być wypłacony ze skarbu państwa Wydziałowi krajowemu.

Wskutek tego wnosi J. E. Grocholski artykuł I. projektu ustawy w następującem brzmieniu:

W myśl §. 2 b) ustawy państwowej z 20 czerwca 1888 upoważnia się Wydział krajowy do podniesienia ze skarbu państwa przyznanej postanowieniem tej ustawy uprawnionym w Galicyi do propinacyi, jako odszkodowanie za przewidziany ubytek w dochodach propinacyjnych, przypadający do wypłaty za czas od 1go września 1888 do 31 sierpnia 1889 sumy jednego miliona zł. i poleca mu się, aby sumę tę fruktyfikował na rzecz uprawnionych do propinacyi tak długo, dopóki w drodze ustawodawstwa krajowego nie będzie wydane odmienne postanowienie. (*Oklaski i brawa*).

Godzina 1 m. 20 z południa; zabrał głos pos. Abrahamowicz.

Najj. Pani przybyła onegdaj do Missolonghi w Grecyi.

Najj. Pan złożył onegdaj wizytę ks. Wallii, gdzie zabawił kwadrans.

Po południu złożył ks. Wallii wizyty pożegnalne członkom Domu Monarszego, a wieczorem opuścił Wiedeń z powrotem do Anglii. Na dworzec przybył celem pożegnania ks. Walli Najd. Arcyksiążę Rudolf.

Onegdaj odbyła się pod przewodnictwem Najj. Pana ponowna rada wojenna w której wzięli udział Najd. Arcyksiążę Albrecht, Najd. Arcyksiążę Wilhelm, p. Minister wojny br. Bauer i generał ks. Croy. Narada trwała dwie godziny.

Minister br. Orczy przybył do Wiednia.

Czas dowiaduje się, że ogłoszenie nominacyi nowego Namiestnika Galicyi nastąpi prawdopodobnie około soboty.

Rada państwa została zwołaną jak już wiadomo na 24 b. m.

W składzie osobistym Izby deputowanych zaszły w ciągu jej odroczenia pewne zmiany. I tak wchodzą do Izby: ponownie wybrany przedwczoraj z m. Lwowa dr. Karol Lewakowski, dr. Włodzimierz Kozłowski z większych posiadłości (Jaworów-Mościska-Cieszanów), hr. Serenyi z wielkiej posiadłości czeskiej, baron Sterneck z wielkiej posiadłości karynckiej, ks. Eichhorn z gminy wiejskiej Zwetl, notaryusz Gasser z gminy wiejskiej Imst, Wacław Janda z gminy wiejskiej Młody Bolesław. Oprócz tego pozostaje jeszcze do obsadzenia sześć mandatów, między temi z okręgu miejskiego Suczawa, gdzie kandyduje radca sądu obwodowego w Czerniowcach, p. Kornel Kossowicz i z czeskiego okręgu wiejskiego Prachatcz w miejsce powołanego świeżo do Izby panów ks. Adolfa Schwarzenberga.

Izba deputowanych Sejmu węgierskiego odbyła wczoraj drugie posiedzenie, na którem dokonano wybór komisyi mięszanej złożonej z 21 członków dla przedyskutowania projektu ustawy o wykupnie regaliów. P. Tisza przedłoży podobno jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia preliminarz budżetowy.

W Kolonii odbyło się w poniedziałek zebranie kotolików z prowincyi nadreńskiej, na którem wygłosił znaczącą mowę przewódca centrum, dr. Windthorst. Wspomniał on między innemi także o wizycie cesarza Wilhelma w Watykanie, lecz oświadczył, iż nie chce bliżej „rozbierać wielkich wypadków, jakie się odegrały w Rzymie, gdyż do tej pory nie ma jeszcze zupełnych i autentycznych w tej mierze wiadomości. Są jednak one tak poważne, iż nie można o nich mówić, nie posiadając dokładnej znajomości szczegółów. Nasi biskupi powiedzieli, co uważają za potrzebne dla interesów Ojca św. i dla jego niezależności, którą uważają za konieczną. Po raz pierwszy nasz młody cesarz zetknął się z Ojcem św., a wszystkie nasze serca uderzyły żywo na wieść o tem spotkaniu. Jestem przekonany, iż spotkanie to będzie miało historyczne znaczenie, chociaż takowe nie od razu się uwidoczni. Mamy zapewnienie naszego cesarza, iż broni on praw wszystkich wyznań. Do tych praw zaliczamy z naszej strony niezależność najwyższego pasterza naszego Kościoła.“

Broszurę dr. Mackenziego przysłano do Niemiec w 130.000 egzemplarzach. Większa część nakładu została jednak skonfiskowaną.

Z Belgradu donoszą, że minister Mijatovic oświadczył, iż nieufność króla Milana do stronnictwa postępowego wywoła dymisyę tych członków gabinetu, którzy do tego stronnictwa się liczą. Członkowie stronnictwa postępowego odbywają narady i mają zamiar zwołania wiecu, na którym ma być uradzonem, czy stronnictwo z uwagi na wystąpienie z niego Garaszanina, ma istnieć dalej jako partya polityczna. Garaszanin ustępując, polecił popieranie gabinetu Christicsa, sam zaś ma Serbię całkiem opuścić i zamieszkać w Szwajcaryi.

Z Bukaresztu telegrafują, że w opozycyjnych grupach liberalnych w Rumunii, uwidocznia się skłonność do zjednoczenia. Przewódcy tych grup zamierzają wypracować wspólny program opozycyi przeciw obecnemu gabinetowi.

Pol. Corr. pisze: Pewne, nie podlegające wątpliwości sprawozdania, które otrzymujemy, stwierdzają, że doniesienia wielu dzienników, według których w chwili wjazdu cesarza Wilhelma II do Rzymu, rozrzucane były czerwone kartki treści irredentystycznej, nie przedstawiają zajścia tego w świetle prawdy. Jedynie to jest prawdą, iż rząd włoski otrzymał ostrzeżenie, że bardzo mała liczba osób niezadowolonych, przeważnie tych, które w czasie podróży króla Humberta po Romanii przygotowywały manifestacye antimonarchiczne, przybyły do stolicy w zamiarze zakłócenia uroczystości przyjęcia monarchy Niemiec. Ale osób tych, po sprawdzeniu, było tak mało, iż nie mogły nic innego przedsięwziąć, jak rozrzucanie wspomnianych kartek. Gdy wszakże rząd ostrzeżony był z góry, zarządziła policya aresztowanie niewielu indywiduów z pośród tłumów. Uwięzieni oddani zostali zwykłym sądom. Charakterystyczną zresztą jest okoliczność, że relacye do zagranicznych dzienników o manifestacyach irredenty, oddane zostały urzędowi telegraficznemu jeszcze o godzinie 4-tej z południa, a zatem w chwili, w której król i jego gość cesarski nie opuścili byli dworca kolei żelaznej.

Z Londynu doszła w dniu wczorajszym wiadomość, że zmarł tam tego dnia rano ambasador włoski, hr. Robilant. Przed kilku dopiero tygodniami wyjeżdżał hrabia Robilant na to nowe stanowisko po przebytej dłuższej chorobie, i zdawało się, że jechał w zupełnem zdrowiu. Nagłą więc śmierć musiała spowodować recydywa jakaś. — Hrabia Robilant urodzony w roku 1826, rozpoczął pierwotnie karyerę w służbie wojskowej, W bitwie pod Nowarą utracił lewą rękę. W czasie wyprawy w roku 1866 pełnił obowiązki pułkownika, przydzielonego do generalnego sztabu. Po wojnie zaś mianowany został dyrektorem włoskiej akademii wojskowej. W roku 1869 opuścił służbę wojskową i został prefektem w Rawennie; w roku 1871 posłem w Wiedniu, a w roku 1855 wszedł do gabinetu Depretisa jako minister spraw zewnętrznych. W końcu objął stanowisko ambasadora w Londynie. Hrabia Robillant był jednym z głównych rzeczników przystąpienia Włoch do ligi pokojowej mocarstw Europy środkowej.

Dzienniki brukselskie otrzymały z Alzacyi i Lotaryngii wiadomość, że wychodzące w tych prowincyach dzienniki w języku francuskim, mają być zupełnie wzbronione przez rząd niemiecki.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 października. (*Tel. pryw.*) Wczoraj odbyła się w Burgu konferencya wojskowa pod przewodnictwem Najj. Pana.

Wiedeń, 18 października. Nowomianowani pp. Ministrowie Zaleski i hr. Schönborn złożyli dziś przedpołudniem przysięgę w ręce Najj. Pana, przyczem interweniowali wielki podkomorzy hr. Trauttmannsdorf i JE. p. prezes Ministrów hr. Taaffe.

Wiedeń, 18 października. *Wiener Ztg.* donosi: Najj. Pan zezwolił na przeniesienie dotychczasowego ambasadora przy Stolicy św. hr. Paara na własną jego prośbę w stan spoczynku, udzielając mu równocześnie wielką wstęgę orderu św. Szczepana.

Wiedeń, 18 października. (*Tel. pryw.*) Studenci uniwersytetu tutejszego postanowili na cześć Jubileuszu Najj. Pana w dniu 2go grudnia odbyć uroczysty komers.

Wiedeń, 18 październ. (*Tel. pryw.*) Król Milan odjechał wczoraj do Belgradu. Wieczorem był na obiedzie u Najdostojn. Cesarzewicza Rudolfa w Laksenburgu.

Wiedeń, 18 października (*Tel. pryw.*) Dzisiaj będą na nowo podjęte negocyacye z delegowanymi Szwajcaryi względem traktatu handlowego.

Peszt, 18 października. Prezes gabinetu Tisza, jako kierownik ministerstwa skarbu przedłożył Izbie deputowanych budżet na rok 1889. Preliminowany niedobór wynosi 7³/₁₀ milionów zł. mniejszym jest tedy od te goroczznego o 5¹/₁₀ milionów zł.

Hermanstadt, 18 października. Zachodzące nieporozumienia co do uregulowania austryacko-rumuńskiej granicy zostały już zupełnie uchylone za pośrednictwem trzech komisyj.

Berlin, 18 październ. (*Tel. pryw.*) Konfiskata broszury dr. Mackenziego nastąpiła z powodu obrazy cesarza; księcia Bismarcka, doktorów Bergmana i Gerhardta. Wydawca broszury miał oświadczyć protokolarnie, że cesarzowa wdowa, Wiktorya, czytała całą broszurę przed oddaniem jej do druku.

Berlin, 18 października. *Nat. Ztg.* zamieszcza oświadczenie prof. Virchowa i Waldeyera, odpierające zarzut dr. Mackenziego, jakoby dr. Bergmann fałszywie osadził kanulę w krtani, co rzekomo miało śmierć przyspieszyć.

Neapol, 18 października. Obaj monarchowie i książęta byli wczoraj obecni przy spuszczeniu na wodę nowego pancernika *Re Umberto*. W chwili gdy pancernik wypłynął na morze, monarchowie klaskali w dłonie. Tłumy publiczności wydawały okrzyki na cześć cesarza i króla.

Następnie monarchowie i książęta odpłynęli na manewry floty pod Neapolem, które świetnie się powiodły. Cesarz wypowiedział kilkakrotnie żywe zadowolenie a po manewrach udzielił ministrowi marynarki wielką wstęgę orderu Orła Czerwonego.

Podczas obiadu na pokładzie yachtu *Savoia*, cesarz Wilhelm wniósł toast na cześć prezesa gabinetu Crispiego i kilkakrotnie kieliszkiem swym trącił o kieliszek Crispiego a równocześnie ofiarował mu swą fotografię z własnoręczną dedykacyą. Wieczorem powrócili monarchowie do Neapolu, który wspaniale był oświetlonym i byli obecni na koncercie.

Neapol, 18 października. Iluminacya miasta, elektryczne oświetlenie eskadry i bengalskie oświetlenie placu plebiscytu, oraz spalenie ogni z kopuły kościoła św. Pawła, wypadły bardzo świetnie. Niezliczone tłumy ludności przypatrywały się widowisku, a Monarchowie przyglądali się z balkonu pałacu. Ruch ludności trwał do 3 godziny rano.

Neapol, 18 października. Monarchowie, prezydent Crispi i prefekci odjechali dziś o godzinie 8 rano do Pompei, powitani na ulicy okrzykami ludności. Wojsko tworzyło na ulicach szpaler. Muzyka ustawionej na dworcu kompanii honorowej zaintonowała hymn pruski. Monarchowie wrócili o godzinie pół do 12 do Neapolu, gdzie zostali powitani na dworcu przez władze, poczem udali się w dalszą podróż do Rzymu, dokąd przybędą o godzinie 6 wieczorem.

Belgrad, 18 października Zupełnie bezpodstawne są pogłoski o rychłem przesileniu gabinetowem, oraz o dymisyi ministra spraw zagranicznych Mijatovica.

Madryt, 18 października. W stanie zdrowia prezesa gabinetu Sagasty nastąpiło już takie polepszenie, iż p. Sagasta będzie mógł prawdopodobnie prezydować na dzisiejszej radzie ministeryalnej, zwołanej dla zażegnania przesilenia.

Bezzasadną jest pogłoska, jakoby cesarz Wilhelm miał przybyć w listopadzie do Madrytu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń. 18 października 1888, godzina 10 m 40. Akcye kredytowe 312·10, anglo-austr. 112·25, Unionbank 209·—, kolej Karola Ludwika 209·—, Południowa 106·25, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4¹/₂ pr. listy zastawne banku krajowego 93 50, 4¹/₂ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 91.—, Napoleondor 9·65·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie ciche.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888
Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa. i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 10 min. 35 przed południem. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 18 października 1888.

Hotel George'a

PP. H. hr. Konarski z Chrewta, M. Postruska z Malawy, C. Bobrownicka z Malawy, H. hr. Stadnicka z Rossyi, J. Grünwald z Pragi.

Nadesłane.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 października 1888.

(bez kupona bieżącego)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	208	—	211	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	218	—	221	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	90	104	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	93	50	94	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	10	102	10
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	—	96	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	10	102	10
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50
„ „ 4½ prc. „ „ 52	94	75	95	75
„ „ 4 prc. „ „ 56	90	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	75	105	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91	35	92	35
5. Losy miasta Krakowa	21	50	24	—
„ „ Stanisławowa	33	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	70	5	80
Dukat cesarski	5	73	5	83
Napoleondor	9	60	9	70
Półimperiał	9	89	10	—
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ „ papierowy	1	28½	1	30½
100 marek niemieckich	59	20	60	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 października 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.70	81.90
luty-sierpień	81.70	81.90
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	82.25	82·45
kwiecień-październik	82.50	82.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140 25	140.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140. 0	140.60
„ „ 1864 po 100 złr.	171.75	172·25
„ „ 1864 po 50 złr.	171.75	172.25
Renty Com. po 42 litr. austr.	153.75	154·50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.65	97.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	109.90	110.10
2. Obligacye indem 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	103.80	104.35
Galicyi	103.50	104.20
Niższej Austryi	109.25	109.75
Siedmiogrodu	104.30	105.—
Węgier	104.30	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113.—	113.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	311·—	311.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	512.—	514.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	872.—	873.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	399.—	400.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2450.—	2460.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209·—	209.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. wsr.	219.50	220 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	245 75	249 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	105.70	106.10
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173.50	174 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	—.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	—.—	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	94.—	97.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	88.—	91.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.15	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	—.—	102.20
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	—.—	102.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	93.50	94.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.75	100.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.75	102.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.40	99.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.20	100.70
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.60	100.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	102.50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.40	100·—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	97.50	98.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.20	81.70
z r. 1884	87.75	88.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98. —	99 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181.25	181.75
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	41 —	42.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.—	23 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	25·25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.75	60 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	57 25	58 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.40	17.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	11.90	12 10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	63.—	64 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	65 25	65.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	24.—	34.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	146.—	148.—
„ „ po 50 zł. w. a.	76.—	77.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	43.—	43.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	55 50	56.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 65	122.15
Paryż za 100 ft.	47.92 50	48.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.77.—	5.79.—
„ pełnej wagi	5.76 —	5.78.—
Korona	—.—	—.—
20 frankówka	9.62 50	9.64 —
Rossyjski półimperiał	9.94.—	9 96 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 17 października 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	75
„ „ „ w srebrze	83	80
Renta w złocie	109	90
5 prc. austr. renta marcowa	97	75
Akcye banku wiedeńskiego	872	—
„ „ kredytowego	311	50
Londyn	121	75
Napoleondor	9	64
Dukat cesarski men.	5	78
100 marek niemieckich	59	52½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6025 (5896 2—3)

Rzeszowski c. k. Sąd obwodowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Mojżesza Sommera w kwocie 105 aw. zpn. odbędzie się w gmachu Sądowym w dniach 19 listopada 1888 i 7 stycznia 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 244 ks. gr. dla gminy katastralnej Rzeszów objętej, tamże pod l. k. 282 położonej, dłużnika Berla Weinstocka własnej.

Cena wywołania 1850 zł. 12½ kr.

Wadyum 185 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hip. niewiadomych jest adwokat Dr. Reines z substytucyą adw. Dra Bindera w Rzeszowie.

Rzeszów, 6 września 1888

L. 5006 (6547 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 października 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 28 listopada 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 217 według wyk. hip. l. 265 ks. gr. gminy kat. Lipowce Nusima Schwarca własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkow w Glinianach pto 35 złr. 21ct. zpn.

Cena wywołania 510 złr.

Wadyum 51 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Edwarda Tabaczyńskiego.

Gliniany, dnia 21 Maja 1888.

L. 5045 (6548 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 października 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 listopada 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 54 według wyk. hip. 136 księgi gruntowej gminy kat. Gliniany Aby Leiby dwojga imion Schmiedera własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach pto 48 złr. zpn.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych. ustanawia się kuratorem pana Edwarda Tabaczyńskiego.

Gliniany, dnia 24 maja 1888.

L 23210 (6576 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Samborze wedle II klasy taryfowej i w 55 miejscowościach do samborskiego okręgu dzierżawnego należących wedle III klasy taryfowej począwszy od 1 Stycznia 1889 do końca grudnia 1889 lub też do końca grudnia 1890 i 1891 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze dnia 31 października 1888 o godzine 9 rano do 2 po południu II publiczna licytacya.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 13265 złr. słownie: trzynaście tysięcy dwieście sześdziesiąt i pięć złr. wa.

Wadyum składać się mające wynosi 10 % ceny wywoławczej.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mogą być wniesione do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze przed rozpoczęciem ustnej licytacyi tj. najpóźniej do 9 godziny z rana dnia 31 października 1888.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi w Samborze jakoteż w c. k. nadzorach straży skarbowej w Samborze, Stryju, Dzohobyczu, Chyrowie, Rudkach i Turce.

C. k. pow. Dyrekcya skarbu.

Sambor, 12 października 1888.

L. 4895 (6550 2—3)

Jasielski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Manny Einzigera w kwocie 62 zł. 86 ct. odbędzie się w dniach 12 listopada i 12 grudnia 1888 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya ¼ części realności wedl w. h. l. 379 gminy Jasło, Jana i Maryanny Jaroszkiewiczów własnej.

Cena wywołania 133 złr. 34 ct.

Wadyum 13 złr. 34 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny do przeglądu w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat Dr. Wiediger.

Jasło dnia 30 sierpnia 1888

L. 5973 (6558 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 250 złr. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Przegoninie położonej, wyk. hip. l. 27 objętej masy spadkowej Kseni Młynarzowej własnej, na dzień 12 listopada i 10 grudnia 1888 każdy mrazem o godzine 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 235 złr.

Wadyum 35 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. Dra Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 1 września 1888.

L. 4806 (6557 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności Jana Szczepanika w kwocie 1 zł. 36 ct. zpn. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Strożówce położonej, wyk. lhip. l. 37 objętej, Pawła Szczepanika własnej, na dzień 12 listopada i 10 grudnia 1888 każdą razą o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 170 złr.

Wadyum 17 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata Dra Neumana.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 1 Września 1888.

L. 5354 (6585 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Scheindli Sonenblück w kwocie 79 złr. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 listopada i 14 grudnia 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lk. 560 Maryi Brzezickiej własnej.

Cena wywołania 287 złr. 50 ct. aw.

Wadyum 28 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 15 września 1888.

L. 31421. (6456 3—3)

Celem wydzierżawienia stacyj mytniczych w Kołomyjskim powiecie skarbowym rozpisuje się niniejszem odnośnie do podanych w obwieszczeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z 30 sierpnia 1888, l. 53665 warunków, publiczną licytacyę na następujące stacye mytnicze.

Liczba porządk.	Nazwa: Stacyi myta z oznaczenia rodzaju tejże.	Nazwa: gościńca	pozycya taryfy: myto drogowe za kilometrów	pozycya taryfy: myto mostowe według klasy	Cena wywołania na jeden rok zł. a. w.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi.
	do wydzierżawienia na jednoroczny lub dwuletni okres czasu to jest: na rok 1889 a względnie na lata kalendarzowe 1889 i 1890.					
1	Hwozd myto drogowe	Podbeskidzki	16	—	518	dnia 30 października 1888 od 8mej godziny z rana do 12 godziny w południe
2	Nadwórna myto drog. i most.	Podbeskidzki	8	III.	955	
3	Kołomyja ad Gwoździec	Pokucki	16	I.	3617	
4	Gwoździec stary myto drog. i most.	Pokucki	16	II.	3420	

Pisemnie należycie ostemplowane w 1/8 części ceny wywołania jako wadyum zaopatrzone oferty, należy opieczętowane najdalej do godziny 2 po południu dnia ustną licytacyę poprzedającego na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Kołomyi złożyć.

Po ukończeniu ustnej licytacyi nastąpi otwarcie ofert.

Szczegółowe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach nrzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Kołomyja, dnia 3 października 1888.

L. 5985. (6452 3—3)

W c. k. sądzie powiatowyw w Żurawnie, odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 8 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 grudnia 1888 i poniżej takowej licytacya realności l. 293/197 sub. rep. 123 w Słobudce, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Maryi Sawczuk vel Sawków vel Sauczyk i Rozalii Zwaracz własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie, o zapłacenie 19 rat po 6 zł. i reszty kapitału 36 zł. 23 ct.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, ustanowionym jest kurator p. Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Żurawnie.

Żurawno, 4 wrzesnia 1888.

L. 7018. (6469 3—3)

C. k. powiatowy Sąd w Kałuszu uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi lwowskiego, przeciw małoletnim Józefowi Annie Psiukom i innym, pto 8 rat po 18 zł. w. a. i t. d. zpn., w celu zaspokojenia pretensyi, odbędzie się w tusądowym iokalu egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa l. k. 142 i 44 w Kopance, wyk. hip. l. 305, 369 i 373 objętego a to w dwóch terminach dnia 9 listopada i 10 grudnia 1888, każdym razem o 9 godz. przed południem.

Wadyum stanowi 10 prc. ceny wywołania 300 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Kałusz, dnia 3 września 1888.

L. 4877. (6447 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytow włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 78 zł. 88 ct. w. a. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 13 listopada i 18 grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wyk. 218 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto, wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Jana Szorca należącej.

Cena wywołania 150 zł. w. a.

Wadyum 15 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i referat, akt oszacowania zastępujący, przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kolbuszowa, 30 września 1888.

L. 6555. (6476 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że celem wydobycia wywalczonej kwoty 14 zł. 50 ct. aw. odbędzie się dnia 12 listopada i dnia 17 grudnia 1888, każdym razem o godz. 10 rano w Sądzie w Żółkwi, publiczna licytacya połowy realności wyk. hip. lp. 379 gminy Zółkiew I część objętej, na Piotra Kokorczuka zaintabulowanej, a do masy spadkowej po Piotrze Kokorczuku należącej, na rzecz Jana Seniutkowskiego.

Kuratorem nieznanych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiony c. k. notaryusz w Zółkwi, Józef Heyda.

Cena szacunkowa i wywołania 60 zł., wadyum 10 prc. tejże.

Akt oszacowania i bliższe warunki złożone są w t. s. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Zółkiew, dnia 18 sierpnia 1888.

L. 9152 (6474 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 228 złr. 5 ct. aw. zpn. przez Dawida Schachta przeciw Karolowi Rösch młodszemu wywalczonej, w tu sądowej kancelaryi w dniach 13 listopada i 14 grudnia 1888 każdą razą o godzinie 10 przed południem licytacyę realności dłuznika, wykazem hipotecznym l. 101 księgi gruntowej gminy Sroki i wykazem hipot. l. 19 księgi grunt. gminy Falkensteiobjętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1645 wa. zakład wynosi 165 złr.

Na pierwszych terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna wczas lub wcale nie mogła być doręczoną i dla tych którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 17 lipca 1888 uzyskali ustanawia się Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Szczerzec 18 września 1888.

L. 15348 (6466 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza że celem zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden Credit Anstalt) w Krakowie w kwocie 800 złr. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biórze Nr. IV. dnia 13 listopada 1888 i dnia 12 Grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod lk: 503 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym Nr. 1147 księgi gruntowej dla gminy kat. Brody, własnej Berla czyli Berischa Schlatinara.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 1800 złr. wa.

Wadyum wynosi 180 złr. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie zaś także niżej takowej, za jakąbądź cenę.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 27 sierpnia 1888 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Dra Grossa ze substytucyą Dawida Bicka z Brodów i przez niniejszy edykt.

C. k. Sąd powiatowy

Brody, dnia 29 września 1888.

L. 6030 (6501 3—3)

C. k. Sąd Zywiecki ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Marcina Jureczki 460 złr. z pn. odbędzie się w dniu 13 listopada 1888 o 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności NC. 289 w Jeleśni Michała Janika własnej, która to relność za jakąbądź cenę najwięcej ofiaującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 221 zł. 73 ct.

Wadyum 22 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Zywiec dnia 6 września 1888

L. 6029 (6500 3—3)

Sąd żywiecki ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Marcina Jureczki 460 zł. zpn, odbędzie się w dniach 13 listopada i 18 grudnia 1888 każdym razem o 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż

1/24 części posiadłości wyk. hip. l. 1195
1/4 „ „ „ „ l. 1198
1/12 „ „ „ „ l. 1199
2/24 „ „ „ „ l. 1200
3/24 „ „ „ „ l. 1201
1/19 „ „ „ „ l. 1207
1/12 „ „ „ „ l. 1254
3/36 „ „ „ „ l. 1257
2/12 „ „ „ „ l. 1259
3/24 „ „ „ „ l. 1260
1/10 „ „ „ „ l. 1261
1/9 „ „ „ „ l. 1262
3/12 „ „ „ „ l. 1263
1/4 „ „ „ „ l. 1264
1/9 „ „ „ „ l. 1266
i 1/6 „ „ „ „ l. 1267

księgi gruntowej gminy kat. Jeleśnia objętych Michała Janika własnych.

Cena wywołania 642 zł. 75 ct.

Wadyum 64 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registaturze w godzinach urzędowych.

Zywiec, dnia 7 września 1888.

L. 23053 (6534 3—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Rudkach jako też i 41 miejscowościach do Rudek należących wedle III klasy taryfowej począwszy od 1go stycznia 1889 do końca grudnia 1889 lub też do końca grudnia 1890 i 1891 odbędzie się w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Samborze dnia 30 października 1888 od godziny 9 rano do 2 po południu II. publiczna licytacya.

Cenę wywołania powyżej wspomnianego przedmiotu stanowi roczna kwota 1750 zł. tj. Tysiąc siedemset piędziesiąt zł.

Wadyum składać się mającą wynosi 10% ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mogą być wniesione do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze przed rozpoczęciem licytacyi tj. najpóźniej do 9 godziny rano dnia 30 października 1888

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi skarbu w Samborze i w c. k. nadzorach straży skarbowej w Samborze, Drohobyczu, Turce, Rudkach, Chyrowie i Stryju.

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu.

Sambor 12 października 1888

L. 2428 (6515 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Dawida Nichtbergera przeciw Reginie Tylka pto 30 złr 55 ct. aw. z pn. w dniach 5 listopada i 17 grudnia 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku tutejszo sądowym przymusowa sprzedaż gruntu 1/12 części ośminy w Zagrodzie Szczerbówka stanowiacą w Cichem położonego ciała hipotecznego niestanowiącego dłużniczki własnego, na pierwszym terminie grunt ten za cenę szacunkową 200 złr. wa. lub wyżej takowej, na drugim i niżej takowej sprzedana będzie.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Czarny Dunajec 7 września 1888.

L. 4413 (6451 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 150 złr. aw. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż 1|4 części realności wyk. hipotecznego l. 308 1|12 części realności wyk. hip. l. 307 księgi główne gminy katastr. Siedliska objętych na imię Józefa Lasoty zaintabulowanych w dniach 15 listopada 1888 i 18 Grudnia 1888 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania. 850 złr. 38 ct.

Wadyum 85 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 5 września 1883

L. 38855 (6518 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zywcu ogłasza iż w sprawie egzekucyjnej Franciszka Malewskiego przeciwko Julji Wisińskiej o 700 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 6 listopada i 11 Grudnia 1888 egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużniczki wykazem hip. L. 395 ks. gr. miasta Zywca objętej.

Cena szacunkowa i wywołania 773 zł.

Wadyum 78 złr.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Bogdani w Zywcu.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Zywiec dnia 31 sierpnia 1888

L. 5236 (6516 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 8 listodada 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 7 grudnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wykazu hip. l. 17 księgi gruntowej gminy Mohylawy Stacha Machuickiego i Anny Gacoń własoej, na rzecz Berka Schmeidera pto 135 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1290 zł.

Wadyum 129 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików, dnia 24 września 1888.

L. 6808 (6517 3—3)

W Sądzie powiatowym w Podgórzu na zaspokojenie pretensyi Maurycego Herza 25 zł. w. a. odbędzie się w dniach 12 listopada 1888 i 12 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacyjna sprzedaż 1|4 części realności lwh. 4 gm. kat. Zakrzówek, Macieja Ruska własnej.

Cena wywołania 525 zł.

Wadyum 53 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Podgórze, dnia 19 lipca 1888.

L. 5061 (6519 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Kąkola przeciwko Józefowi Chałupskiemu o 81 zł. 13 ct. odbędzie się egzekucyjna licytacya 1|4 części realności N. C. 92 l. wyk. hip. 92 w Zywcu w dniach 13 listopada i 18 grudnia 1888 każdym razem o 10 rano.

Cena wywołania i szacunkowa 137 zł 50 ct.

Wadyum 14 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Wł. Rasche w Zywcu.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w sądowej registraturze przejrzeć.

Zywiec, 10 września 1888.

L. 5470 (6438 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Izraela Leiby 2 im. Ernsta odbędzie się dnia 14 listopada i 20 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż posiadłości wedle wyk. hip. l. 85 księgi gruntowej dla gminy Demnia na pierwszym terminie posiadłość ta za lub wyżej ceny szacunkowej 474 zł. na drugim tarminie zaś też niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 47 zł. 40 ct.

Warunki licytacyjne w sądowej registraturze przejrzane być mogą.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 12 maja 1888 to jest po wystawieniu wyciągu z księgi gruntowej abyli prawo rzeczone na sprzedać się mającej posiadłości, tub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem Jana Mickiewicza z Mikołajowa.

Mikołajów, 6 lipca 1888

L. 5249 (6532 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości że celem zaspokojenia pretensyi Karoliny Büttner w kwocie 1800 złr. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności Kazimierza Pawełka własnej, pod l. k. 91 położonej a lwh. 91 objętej tudzież połowy realności a hlw. 532 i 1|4 części realności l.w.h. 534 w Szczyrku w dniu 15 listopada i 15 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 2230 zł. aw.

Wadyum 223 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie przejrzeć można.

Biała, 30 lipca 1888

L. 3729 (6453 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż w dniach 14 listopada i 12 Grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż 5|30 części realności pod l. 25 w Zmigrodzie położonych według wyk. hip. l. 609 ciało tabularne stanowiącej dłużnika Izaaka Künstlicha własnych na zaspokojenie pretensyi M L. Spenadel w kwocie 354 złr. zpn.

Cena wywołania wynosi 416 złr. 66 kr. zaś wadyum 41 złr. 60 kr. protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Zmigród, dnia 30 czerwca 1888.

L. 53785 (6565 1—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych i nadzwyczajnych zachowawczych na Dniestrze w Stanisławowskim okręgu budowniczym od Zurawna do ujścia Strypy w Hubinie na sześcioletni przeciąg czasu od roku 1889 do 1894 włącznie, odbędzie się w c. k. Starostwie w Stanisławowie 15 listopada br. o godzinie 12 w południe publiczna licytacya, zapomocą pisemnych ofert.

Rzeczona przestrzeń rzeki dzieli się na dwie sekcye:

1) od Zurawna do ujścia Bystrzycy pod Jezupolem

2) od ujścia Bystrzycy do ujścia Strypy w Hubinie.

Oferty ściśle według przepisanego wzoru, składać należy na każdą sekcyę oddzielnie. Warunki budowy i ceny jednostkowe można przejrzeć w c. k. Starostwie w Stanisławowie gdzie są także wzory do ofert i i gdzie mają być do powyżej oznaczonego dnia i godziny wniesione oferty zaopatrzone w wadyum pięćset (500)zł. dla każdej sekcyi.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie lub nie zaopatrzone w wadyum, nareszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, albo też zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

We Lwowie, dnia 9 października 1888.

L. 4473 (6092 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Załośćach podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensyi Józefa Wachsa przeciw Aleksandrowi Jastrzębowskiemu w kwocie 1200 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 19 listopada 1888 i dnia 19 grudnia 1888 każdym razem o godz. 10 przed południem w budynku sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności w Łukawcu położonej wedle wykazu hip. 37 księgi gruntowej Łukawiec Aleksandia Jastrzębowskiego własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta, tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, na drugim zaś nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże realności w kwocie 4484 zł. 75 ct aw.

Wadyum wynosi 448 47½ ct. aw.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu i dla tych wierzycieli, którzyby uzyskali prawo zastawu na sprzedać się mającej realności po dniu 28 sierpnia 1888, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały w czas lub wcale doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem Jędrzeja Kwaśnickiego zastępcę naczelnika gminy z Załoziec.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 13 września 1888.

L. 8992 (6007 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 19 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod l. 51 sub. rep. 174 w Korzelicach położonej egzekuta Ołeksy Zadoreckiego własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 7 rat po 20 złr. i reszty kapitału 248 złr. 35 ct. i 11 złr. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 1450 złr.

Wadyum 145 złr.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli uwiadamia się do rąk ustanowionego kuratora Antoniego Bileckiego z Przemyślan.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, dnia 26 czerwca 1888.

L. 4121 (6009 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod l. 87 w Ciemierzyńcach położonej, egzekuta Sobka Winiarskiego własnej, na rzecz Gedalego Zimmera pto 47 złr. 25 ct. zpn.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Aleksandra Zaleskiego w Przemyślanach.

Przemyślany, 17 kwietnia 1888.

L. 139 (6008 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 98 w Ciemierzyńcach położonej, egzekuta Stanisława Winiarskiego własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie pto 6 rat po 32 złr. 50 ct. i reszty kapitału 365 złr. 74 ct. zpn.

Cena wywołania 1285 złr.

Wadyum 128 zł. 50 ct.

Resztę warunków wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Antoniego Bilackiego z Przemyślan.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, dnia 26 czerwca 1888.

(6567 1—3)

Dnia 30 października 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w urzędowej kancelaryi podpisanego licytacya wierzytelności książkowych masy, konkursowej Dawida Apothekera.

Cena wywołania wynosi 560 zł. 45 ct. wa.

Każdy kupujący winien złożyć przed rozpoczęciem licytacyi zakład w kwocie 20 złr. w. a

Bliższe wyjaśnienia w kancelaryi podpisanego.

W Husiatynie, 9 października 1888.

Władysław Zawadzki

C. k. notaryusz jako zarządca masy.

L. 4001 (6586 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że celem zniesienia spólnej własności realności pod l. k. 34 w Lednicy dolnej według księgi grunt. Lednicy lwh. 147 objętej, odbędzie się w dniu 26 października 1888 o godzinie 10 rano dobrowolna sprzedaż pomienionej realności.

Cena wywołania 3000 zł.

Wadyum 300 zł.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 20 września 1888.

L. 13647 (6540 2—3)

C. k.miej. deleg. Sąd powiat S II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi sumy 112 złr. 71 ct. wa. zpn. licytację real ności pod l. k. 104 w Zarudceah położonej, wedle wykazu hipot. l. 83 ks. gminy Zarudce Maksyma Kluka wedle wykazu hip. 170 ks. gr. gminy Zarudce Andrucha Wowka własnej, na dzień 15 listopada 1888 i na dzień 20 grudnia 1888 zawsze o godzinie 10 rano w biórze II.

Cena wywołania 20 złr. a względnie 795 złr. wa. czyli łączna suma 815 złr.

Poręczne 2 zł. a względnie 71 50 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania a na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Lill.

Lwów, 7 września 1888

L. 2317 (6473 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia pretensyi Itty Racheli Zweig przeciw Markusowi czyli Motiswi Bauchmanowi w ilości 200 zł. zpn. część realności pod nk. 493 w Potoku złotym do egzekuta należąca i wedle Dom. Tom 1 pag. 265 n. 5 m. tej pretensyi za hipotekę służącą w tymże sądzie drogą publicznej licytacyi w dwóch terminach tj. na dniu 14 listopada i na dniu 19 grudnia 1888 każdym razem o 10 godzinie rano, jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a dopiero w drugim terminie także poniżej tej ceny będzie sprzedana.

Cena szacunkowa i wywołania 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież ekstrakt tabularny i akt opisania i ocenienia mogą w Sądzie być przejrzne.

Potok złoty dnia 24 lipca 1888

C. k. Sąd powiatowy]

L. 5608 (6264 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem ściągnięcia resztującej ceny kupna I. II. ciała hipotecznego w gminie Biczyce położonego, wykazem hip. l. 22 tej gminy objętego, przez Markusa Jodlowera w drodze licytacyi nabytego w kwocie 507 zł. 30 kr. z procentem po 6prc. od dnia 8 sierpnia 1886 do dnia zapłaty liczyć się mającym, oraz dalszemi kosztami egzekucyjnemi niniejszem w łącznej kwocie 24 zł. 49 ct. przyznanemi, odbędzie się w tymże Sądzie relicytacyjna sprzedaż rzeczonego ciała hipotecznego na kwotę 2921 zł. 15 ct. oszacowanego na jednym terminie, mianowicie w dniu 16 listopada 1888 o godzinie 10 rano, na którym realność ta za cenę szacunkową powyżej tejże a nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 300 złr.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającej realności, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Przytem ogłasza się, że dla poprzednich właścicieli tej realności Ludwika i Maryi Bauerów niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiono kuratora w osobie Dra Barbackiego w Nowym Sączu, do którego kurandzi odnieść się mają, względnie miejsce swego pobytu sądowi donieść lub wybrać innego pełnomocnika, inaczej skutki złe z zaniedbania w tym względzie sami sobie przypiszą.

Nowy Sącz, 24 sierpnia 1888

L. 4416 (6430 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 143 zł. zpn. Kasie Zaliczkowej w Nowym Sączu się należącej, odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hip. w.h. l. 26 gminy Janczowy objętego i całego ciała hipot. lwh. 50 tej gminy objętego dłużników Józefa Świrata i Maryanny Świrat własnych w dwóch terminach, mianowicie w dniu 16 listopada 1888 i w dniu 18 grudnia 1888 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum dla połowy pierwwymienionej realności wynosi 47 zł., dla wtóro wymienionej realności 22 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mających realności tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz 29 sierpnia 1888.

L. 8045 (6461 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej, podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretersyi Józefa Buchcika w kwocie 50 zł. zpn. w dniu 16 listopada 1888 i w dniu 21 grudnia 1888 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 346 w Lipniku położona, poprzednio do Anny Sroda, obecnie do tejże małoletnich dzieci Anny, Karola, Antoniego i Józefa Srodów należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Realność ta przy drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Biała, dnia 30 września 1888

L. 5789 (6468 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 16 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 grudnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności według wykazu hip. l. 799 księgi gruntowej gminy Kulików Anastazyi I. Małkusz II. Schach własnej, na rzecz Dawida Grüssa pto 255 zł. 50 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 650 złr.

Wadyum 65 zł. wa

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 30 września 1888.

Konkursa.

L. 9048. (6535 3—3)

Odnośnie do konkursu w urze. 238 „Gazety Lwowskiej" z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady radcy wyższego Sądu krajowego i kierownika oddziału karnego Sądu krajowego w Czerniowcach opróżnionej, z dniem 31 października 1888, upływa.

Lwów, 12 października 1888.

L. 1998, (6553 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie, ogłasza niniejszem konkurs na jedną posadę rzeczywistego nauczyciela w szkole męskiej im. św. Marcina we Lwowie, z roczną płacą w kwocie 800 zł.

Gdyby w mowie będącą posadę otrzymał, który z rzeczywistych nauczycieli miejskiego okręgu szkolnego we Lwowie, na ten wypadek ogłasza się zarazem konkurs na taką samą posadę nauczyciela rzeczywistego, mogącą się opróżnić w którejkolwiek szkole etatowej męskiej we Lwowie.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe należy wnieść za pośrednictwem właściwej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie, najdalej do 30 listopada 1888.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

We Lwowie, dnia 29 września 1888.

L. 401. (6581 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

a. przy jednoklasowych szkołach ludowych w Antoniowie, Chwałowicach, Dąbrowicy, Jastkowicach, Miechocinie, Sokolnikach, Stalach, Woli Kotowej, Wrzawach, Zaleszanach i Zabnie z roczną płacą w kwocie po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem;

b. przy filialnej szkole w Nagnajowie, z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem;

c. przy dwu klasowej szkole ludowej w Grębowie, posada młodszego nauczyciela z roczną płacą w kwocie 240 zł.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o powyższe posady, mają wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy podania należycie udokumentowane do ck. Rady szkolnej okręgowej w Tarnobrzegu najpóźniej do 30 listopada 1888.

Kandydaci, zajmujący już stałe posady mają do podania dołączyć również dekret wysokiej ck. Rady szkolnej krajowej, którym zostały im przyznane lata służby i wymierzony datek do krajowego funduszu emerytalnego.

Podania po terminie wniesione lub nie należycie udokumentowane, nie zostaną uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Tarnobrzeg, d. 5 października 1888.

L. 42718 (6529 1—3)

Celem nadania jednego a ewentualnie dwóch stypendyów z zapisu ś. p. Juliana Nieczui Wierzbickiego w kwocie 370 zł. w. a. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla uczniów uczęszczających w Galicyi lub w W. ks. Krakowskiem do szkół gimnazyalnych lub realnych, do Uniwersytetu lub Akademii technicznej (szkoły politechnicznej).

Prawo pierwszeństwa mają potomkowie Róży z Wierzbickich i Ignacego małżonków Paparów, tudzież Genowefy z Wierzbickich i Benedykta małżonków Kosieradzkich, a to bez względu na stan ich majątkowy i pochodzenie szlacheckie; po nich imiennicy ś. p. fundatora „Nieczujowie Wierzbiccy", a po tych synowie ubogiej szlachty polskiej.

Tylko w braku powyżej uprawnionych, mogą być stypendya z tej fundacyi nadane uczniom niepochodzącym ze szlachty, którzy jednak są rodowitymi Polakami, po polsku mówić umieją i urodzeni są w której z prowincyj dawnej Polski.

Urodzeni za granicą synowie wygnańców i wychodźców polskich z powodu przestępstw politycznych, uważani będą na równi u urodzonymi w granicach Polski przedrozbiorowej.

Stypendyści tej fundacyi zatrzymują nadane sobie wsparcie aż do ukończenia nauk uniwersyteckich lub tecznicznych, jednak obowiązani są w ciągu studyów słuchać kursów języka, literatury i historyi polskiej i zdać z tych przedmiotów egzamin z dobrym postępem a to w ciągu trzech lat po wstąpieniu na Uniwersytet lub Akademię techniczną.

Niedopełnienie tych warunków pociąga za sobą utratę stypendyum.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęczczają, do Wydziału krajowego naipóźniej do 15 listopada r. b. i złożyć dowody iż według tego, co wyżej powiedziano, mają prawo ubiegać się o stypendya z niniejszej fundacyi.

W każdym zaś razie załączyć winni metrykę chrztu i ostatnie świadectwo szkolne a względnie świadectwo ubóstwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z
Wiel. Ks. Krakowskiem.

Lwów, 9 października 1888.

L. 44369. (6559 1—3)

W celu nadania stypendyów z „fundacyi śp. Kazimierza Prus Petryczyna dla kształcenia się młodzieży polskiej" ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją stypendya po 200 zł. rocznie przeznaczone dla uczniów Uniwersytetu Jagielońskiego w Krakowie, tudzież dla uczniów c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie, dalej stypendya po 150 zł., dla uczniów gimnazyum św. Anny w Krakowie, wreszcie stypendya po 125 zł. przeznaczone dla uczniów szkoły rolniczej w Czernichowie.

W braku uzdolnionych kompetentów jednego zakładu, mogą stypendya nadane być kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.

Chcący się ubiegać o powyższe stypendya, winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada br. i złożyć niewątpliwe dowody, iż są synami rodziców na ziemi polskiej zrodzonych, że do dalszego kształcenia się rzeczywiście pomocy potrzebują i że dotychczasowe ich postępy w naukach i obyczaje były odpowiedne.

Stypendya wypłacane będą w kwartalnych ratach z góry i trwają do ukończenia nauk w tym zakładzie, dla którego uczniów są przenaczone.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem
Ks. Krakowskiem.

W Lwowie, d. 11 października 1888.

L. 2840. (6580 1—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie w Krakowskim okręgu szkolnym:

1. Przy czteroklasowej szkole etatowej mięszanej w Czernichowie, na posadę kierującego nauczyciela z płacą 450 zł. w co w licza się dochód z 2 morgów 142 sążni□ gruntu szkolnego w kwocie 6 zł. wa. i wolnem pomieszkaniem.

2. Przy trzech klasowej szkole etatowej mięszanej w Półwsiu zwierzynieckiem na posady: a. starszego nauczyciela z roczną płacą 600 zł. wa. b. młodszego nauczyciela z roczną płacą 360 zł.

Prawo prezentowania nauczycieli obu pomienionych szkół, przysługuje dotyczącym Radom szkolnym miejscowym.

Ubiegający się o te posady nauczyciele, mają prośby swoje w odpowiednie dokumenta służbowe zaopatrzone, przedłożyć za pośrednictwem swej przełożonej władzy c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w Krakowie najdalej do 15 listopada 1888.

W Krakowie, 30 września 1888.

L. 44079 (6527 1—3)

Celem nadania jednego a ewentualnie dwóch stypendyów z fundacyi imienia ś. p. Stanisława Ładuńskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Powyższe stypendya wynoszą rocznie po 40 dukatów holenderskich i 10 zł. i wypłacane będą w dwóch równych ratach, bądź w złocie, bądź też w notach bankowych według lwowskiego kursu dukatów holenderskich a to w ten sposób, iż każda pierwsza półroczna rata obliczoną będzie według kursu dukatów z poprzedzającego wypłatę dnia 8 sierpnia, zaś każda druga rata według kursu z poprzedzającego dnia 8 lutego.

O stypendya te ubiegać się może każdy młodzieniec rzymsko lub grecko-katolickiej religii, w kraju tutejszym urodzony i zamieszkały, ubogich lub tylko niezamożnych rodziców, który do szkół gimnazyalnych, uniwersyteckich, realnych lub technicznych uczęszcza i dobre postępy w naukach i zachowaniu się robi.

Pierwszeństwo służy kandydatom, którzy ród swój wywodzą od fundatora ś. p. Stanisława Ładuńskiego lub też z familii Bujnowskich, czy to po mieczu, czy po kądzieli, chociażby nawet w dalszej linii.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne, ci zaś, którzy według tego co wyżej powiedziano, mniemają mieć pierwszeństwo do stypendyum z niniejszej fundacyi, winni również w tym kierunku zupełne dowody przedstawić.

Z Wydziału krajowego
królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem krakowskiem.
Lwów, 11 października 1888.

L. 40939 (6530 1—3)

Celem nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów z fundacyi Zygmunta i Maryi Wiktoryi dw. im. ze Swiderskich małżonków Laskowskich po 150 zł. w. a. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są przedewszystkiem dla krewnych fundatorki ś. p. Maryi Wiktoryi ze Swiderskich Laskowskiej jako też dla krewnych jej męża ś. p. Zygmunta Laskowskiego, a to bez różnicy stopnia pokrewieństwa i bez względu na to, gdzie i w którym publicznym zakładzie naukowym się kształcą, jak również bez względu na gałąź nauki lub sztuk pięknych, której się poświęcają.

Jeżeliby nie było krewnych ś. p. fundatorki lub jej męża, lub jeżeliby po obdzieleniu krewnych pozostały stypendya wakujące, natedy korzystać z nich mogą synowie herbownej szlachty polskiej, poświęcający się naukom lub sztukom pięknym w szkołach, zakładach publicznych lub na Uniwersytecie w Krakowie.

Chcący się ubiegać o nadanie powyższych stypendów winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego ostatnie świadectwo szkolne, a wreszcie niewątpliwe dowody pokrewieństwa swego z fundatorką lub jej mężem, a względnie dowody, iż należą do herbownej szlachty polskiej.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 9 października 1888.

L. 44078 (6528 1—3)

W bieżącym roku szkolnym rozdane będą stypendya z zapisu ś. p. Zurakowskiego a mianowiciz stypendya w rocznej kwocie 262 zł. 50 ct. dla synów dawnej szlachty polskiej a ewentualnie także stypendya po 210 zł. i 157 zł. 50 ct. w. a., które nadane być mogą uczniom do szlachty polskiej nienależącym.

Ubiegający się o te stypendya mają wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego a to najdalej do dnia 15 listopada r. b. i złożyć dowody, iż:

1) pochodzą od ojca narodowości pol.;
2) są w kraju urodzeni;
3) obrządku rzymsko-katolickiego;
4) że uczęszczają jako uczniowie publiczni do szkół lub zakładów naukowych w kraju istniejących, a mianowicie do gimnazyum, na wszechnicę, do szkół realnych, technicznych lub agronomicznych, do szkoły sztuk pięknych itp.;
5) że się odznaczają postępem w naukach, tudzież pilnością i obyczajnością i że 6 wsparcia rzeczywiście potrzebują.

Ubiegający się o stypendya powyższe z tytułu przynależności swojej do szlachty staropolskiej, winni tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Prawo rozdawnictwa powyższych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu, który również umocowany jest:

a) uwolnić ucznia od obowiązku uczęszczania do szkół publicznych lub zakładów naukowych w kraju istniejących, jeżeliby szkoła lub zakład w zawodzie któremu się uczeń oddaje, w kraju wcale nie istniały;

b) użyć stypendyum na zasiłek nadzwyczajnie uzdolnionych młodzieńców, celem wysłania ich po ukończeniu nauk w kraju, za granicę do dalszego kształcenia się, który to zasiłek jednak nie dłużej, jak tylko na dwa lata udzielony być może.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
Lwów, 11 października 1888.

Upadłości.

L. 14 (6514 3—3)

Oznajmiam wszystkim wierzycielom masy rozbiorowej Chaima Gottfrieda z Buczacza, którzy po tę chwilę swoje roszczenia do tej masy zgłosili, że zarządca Samuel Thaler przedłożył ostateczny plan rozdziału masy, że wierzycielom wolno takowy przejrzeć i wyjąć odpis u mnie lub u zarządcy masy Samuela Thalera w Buczaczu i że jeżeliby przeciw podziałowi mieli do wniesienia zarzuty, takowe wnieść powinni ustnie lub na piśmie u mnie do dnia 30 października 1888, następnie zaś w razie wniesienia zarzutów stawić się przedemną na posłuchaniu w dniu 13 listopada 1888 o godzinie 10 z rana, w biurze III gmachu sądowego, na którym rozprawa co oo zarzutów i ustalenia rozdziału nastąpi.

Stanisławów, 25 września 1888.

Komisarz konkursowy przy c..k. sądzie obwodowym Kopacz, c. k. radca.

Księgi gruntowe.

L. 177. (6582)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż rozpoczęcia dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Zarówka z dniem 23 października 1888.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków własności i posiadania może się zgłaszać do tejże komisyi i przytoczyć, co do ochrony swych praw uzna za stosowne.

Radomyśl, dnia 16 października 1888.

Wyroki prasowe.

L. 18150. (6555)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 277 czasopisma „Kuryer lwowski“ z dnia 5 października 1888, pod napisem „Pogląd na obecną sytuacyę w Serbii“ zawiera znamiona występku z §§. 488, 489, 491, 493 i 394, auk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 7 grudnia 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1214 (6266 3—3)

Powiadamiam Laje Mindel Odze z miejsca pobytu niewiadomą a przez głowę matki Rejzel alias Rojze Tennenbaum dnia 18 listopada 1882 w Wróbliku królewskim zmarłej z mocy ustawniczego porządku dziedziczenia konkurującej do spadku po Sendrze Tennenbaum dnia 19 grudnia 1855 w Rymanowie zmarłym, iż dla niej ustanawiam kuratora w osobie adw. Feliksa Czaykowskiego w Krośnie, ją zaś po myśli §. 131 ces. pat. z dnia 9 sierpnia 1854 nr. 208 zb. u. p. niniejszem wzywam, aby się w przeciągu jednego roku od daty niżej położonej w sądzie tutejszym zgłosiła i deklaracyę do spadku wniosła, ileże w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze spadkobiercami zgłoszonymi i z kuratorem dla niej uutanowionym przeprowadzonem zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Krosno, 29 czerwca 1888.

L. 4960 (6238 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Walickiego, że w sporze Nuchyma Dornfesta przeciwko niemu pto 34 zł. ustanowionym został kuratorem Teofil Chmiel z Sokołowa i temuż wyrok tutejszo sądowy z dnia 19 kwietnia l. 1797 doręczono.

Sokołów, 21 września 1888.

L. 2605 (6492 3—3)

W przedmiocie z ogłoszenia pod dniem 2 kwietnia 1888 l. 1027 przez galic. Zakład kredyt. ziemski w Krakowie sumy 1500 zł. w. a. z pn. na karcie ciężarów realności l. wyk hip. 39 Wojciecha Grębskiego własnej tudzież l. wyk. hip. 136 Jana Grębskiego własnej w Jodłowy położonych, wydano rezolucyę pod dniem 9 kwietnia 1888 l. 1027 której jeden egzemplarz dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Grębskiego z Jodłowy przeznaczony kuratorowi ad actum w osobie dr. Ludwika Midowicza w Brzostku ustanowionemu doręczono.

C. k. Sąd powiatowy
Brzostek, dnia 1 września 1888.

L. 3438 (6205 2—3)

Tutejszy sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Anastazyę Bieńkowską, że w sprawie egzekucyjnej Eidli Altmann przeciw niej o 5 zł, i w sprawie o 6 zł. 50 ct. kuratorem ad actum Wojciecha Masiewicza ustanowiono, wzywając ją, aby temuż potrzebną informacyę udzieliła lub innego pełnomocnika sądowi wskazała.

Z c. k. sądu powiatowego.
Kamionka Str., 5 czerwca 1888.

L. 8641 (6520 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, że Józef Neumann wniósł przeciw Henrykowi Christianusowi, Rudolf. Schmidtowi Karolowi Schmidtowi Hugonowi Schmidtowi Bercie Schmidtowej i niewiadomemu lub urodzić się mogącemu potomstwu Berty Schmidtowej, dnia 20 września 1888 do l. 8641 pozew o wykreślenie prawa poboru procentów za czas od 1 listopada r. 1866 do 1 listopada 1873 od kwoty 4000 złr. pod.,poz. 5 i 7 realności l. w. h. 380 ks. gr. gm. kat. Lipnik zaintabulowanego, w skutek czego do rozprawy ustnej wyznaczono termin na dzień 8 listrpada 1888, o godzinie 10 z rana i dla pozwanego Henryka Christiannusa z życia i miejsca pobytu niewiadomego, tudzież dla niewiadomego lub urodzić się mogącego potomstwa Berty Schmidtowej ustanowiono kuratorem p. dr. Rosnera adwokata w Białej.

Wzywa się przeto pozwanych, aby przed tym terminem i kuratorem co do swej obrony się porozumieli, lub innego zastępcę sobie obrali, w przeciwnym razie skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Biała, dnia 2 października 1888.

L. 4259 (6259)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do regestru dla firm pojedynczych, iż zaprotokołowana na str. 112 poz. 223 firma: „Stanislaus Klucki, Kalk- und Steingewerke Kozy“, tudzież zaprotokołowana tamże na rzecz Edwarda Langa prokura z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa zgasły.

Wadowice, dnia 25 sierpnia 1888.

L. 12632 (6539 1—3)

C. k. Sąd pow. miej. del. S. II. ustanawia w sprawie c. k. Zakładu włość. przeciw niezdjętej masie spadkowej śp. Jakóba Podolańskiego tudzież domniemanym tegoż spadkobiercom a to Wincentemu Podolańskiemu, Katarzynie Daczko i Maryi Kobak o 100 zł. 12 ct. dla nieznanej z miejsca pobytu Maryi Kobak kuratorem adw. dr. Smolkę z zastępstwem adw. dr.] Dąbrowskiego doręczając mianowanemu kuratorowi uchwałę tus. z dnia 28 października 1883 l. 12730 wzywa niewiadomą miejsca pobytu Marya Kobak by o swem miejscu pobytu tut. Sądowi doniosła lub innego zastępcę sobie ustanowiła, gdyż inaczej wszelkie skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, 2 listopada 1884.
C. k. radca sądu krajowego

L. 217 (6491 1—3)

W sporze drobiazgowym Maryanny Kaczkowej przeciwko Józefowi Kumiędze z miejsca pobytu niewiadomego o oddanie w jednoroczne użytkowanie 17 zagonów i 5 klinów gruntu lub zapłatę równowartości 11 złr. aw. wyznaczono termin do rozprawy na 28 listopada 1888 o 9 rano i doręczono pozew dla pozwanego przeznaczony kuratorowi ad actum w osobie Macieja Warzechy z Jodłowy ustanowionemu.

Wzywa się pozwanego, by sam do rozprawy stanął lub kuratorowi informacyi udzielił lub też wreszcie innego zastępcę sobie obrał, gdyż w razie przeciwnym złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy
Brzostek, 4 września 1888.

Doniesienia prywatne.

(6577 1—3)

Konkurs

Posada lekarza miejskiego w Błażowie w skutek śmierci byłego doktora została opróżnioną (ludności przeszło 4.500 dusz).

Płaca roczna 400 złr. i 4 sągi drzewa oprócz tego dochody z oględzin umarłych i bydła i wolna praktyka.

Doktorowie wszech nauk lekarskich mają pierwszeństwo.

Podania na ręce naczelnika gminy najpóźniej do dnia 10 listopada 1888.

Błażowa, dnia 15 października 1888
Jan Kruczek.
naczelnik gminy.

L. 4143 (6504 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

W celu wydzierżawienia prawa propinacyi wódczanej a mianowicie prawa wyszynku gorzałki i innych napojów spirytusowych, tudzież prawa poboru opłaty gminnej od tych trunków spisytusowych, w całym obrębie gminy miasta Brzeżan wraz z przedmieściami Adamówka, Miasteczko, Siołko, Chatki, Kasztelówka i Marcelin, na lat trzy t. j. od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1891 a ewentualnie na lat sześć do końca grudnia 1894, odbędzie się w urzędzie gminnym miasta Brzeżan publiczna licytacya, pierwsza 23 października 1888, w razie nieudania się dnia 30 października 1888, zaś w razie niepomyślnym trzecia 6 listopada 1888, każdym razem o godzinie 5 popołudniu.

Oferty pisemne wnosić można do rąk komisyi licytacyjnej tylko do godziny 6 po południu w dniach powyższych, poczem do licytacyi ustnej się przystąpi.

Jako cenę wywoławczą ustanawia się za powyższy przedmiot dzierżawny czynsz roczny dotychczasowy w kwocie 25300 zł. a. w. Oba te przedmioty będą razem wydzierżawione.

Oferty pisemne należycie ostemplowane w wadyum 10 procent ceny wywoławczej w gotówce lub w papierach wartościowych do lokowania funduszów pupilarnych przydatnych, wedle kursu tychże w dniu licytacyi zaopatrzone, mogą być i przed terminem licytacyi na ręce burmistrza wniesione.

Oferty te mają nadto zawierać dokładnie wymienione imię i nazwisko, zatrudnienie i miejsce pobytu oferenta, dalej dokładnie tak cyframi jako też literami wypisany ofiarowany czynsz roczny, tudzież oświadczenie oferenta, iż mu warunki licytacyjne dokładnie są znane i że on takowym w zupełności poddaje się.

Wynik licytacyi zawisł od zatwierdzenia rady miejskiej tudzież JW. właściciela państwa Brzeżan.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w urzędzie gminnym w zwykłych godzinach urzędowych.

Zwierzchność gminy.
Brzeżany, 12 października 1888.

Fotoplastyczna Wystawa Sztuk
we Lwowie
przy ulicy Hetmańskiej l. 4, I. piętro,
tylko krótki czas.
Przepyszne zamki Ludwika II. króla Bawaryi.
Otwarta od godziny 9 zrana do 9 wieczór.
Wstęp 20 ct. 6521

Olej do uszu.
Ekstrakt wynalazku c. k. sekundaryusza dr. **Schipka**, który przez wiele powag lekarskich w kraju i zagranicą zaszczytnie uznany został co do swej siły leczniczej, gdyż wylecza **każdą głuchotę** nie pochodzącą z urodzenia i usuwa bezzwłocznie **szum** jak niemniej **kłucie w uszach** itp. — nabyć można wraz z opisem używania po cenie 1 zł. 50 ct. w aptece **Piotra Mikolascha** we Lwowie. 6251

Zachęcony powodzeniem jakiem się moja największa i najtańsza
Wypożyczalnia książek
szeregiem lat się cieszy, założyłem na wzór tejże
najtańszą
Wypożyczalnię nut
Zaopatrzywszy takową w liczne najświeższe nuty, polecam Szan. muzykalnej Publiczności.
Abonament tak na książki jakoteż na nuty miesięcznie 40 ct., kaucya 1 złr. — Na prowincyę 10 tomów książek lub 12 kawałków muzykaliów miesięcznie 1 złr., kaucyi złr. 5.
Stanisław Köhler
we Lwowie, ulica Batorego, L. 28 tuż naprzeciw gimn. Franciszka Józefa. 6163

Wielki transport
Bielizny
Dr. Jaegera

jako to:
koszul, kaftaników, kalesonów, skarpetek i ogrzewaczy żołądka
otrzymał i poleca
najtaniej handel
Maurycego Bałłabana
plac Maryacki 8.
Tylko tą marką zaopatrzone wyroby są prawdziwe.
Cenniki na żądanie franko.
6421



L. MAREK
Lwów, Rynek l. 9,
Główny skład fortepianów, pianin i organów.
Zastępstwo nadzwornych fabryk Bösendorfera, Heitzmana itd.
Sprzedaż na raty 15 zł. miesięcznie.
Ceny fabryczne z rabatem. 10 letnia gwarancya.
Pierwsza koncess. szkoła muzyczna.
I. Nauka gry na fortepianie w trzech oddziałach, od początków do wydoskonalenia gry, w połączeniu z nauką spiewu choralnego, zasad muzyki i harmonii. II Nauka spiewu solowego w połączeniu z nauką deklamacyi i mimiki. Kursa przygotowawcze do występów koncertowych i teatralnych. 6194

Weba górska (bawełniana)
(lepsza od weby King)
z fabryki B. Schrolla Syna w Braunau
sztuka 23 mtr. czyli $38^1/_3$ łokci polskich
szerokość 74 ctm. — sztuka złr. 6.10
" 83 " — " " 7.50
poleca handel
F. Knauer i Syn
pod „Złotym Lwem“ we Lwowie.
Próbki na żądanie franko. 3948

L. 34885 (6587 1—3)
Ogłoszenie licytacyi
W dniu 5 listopada 1888 przed południem przeprowadzi I Departament Magistratu za pomocą pisemnych ofert licytacyę na dzierżawę głównego folwarku w Błotni w obszarze około 386 morgów w Starostwie przemyślańskiem przy drodze rządowej.

Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego 2650 złr. aw., wadyum 10-pr. oferowanego czynszu jednak nie niższe jak 265 złr.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze I Departamentu Magistratu, Ratusz II piętro.

Lwów, dnia 8 października 1888.

A. Steifa Synowie we Lwowie.
6537
Zupełna wyprzedaż
po cenach zniżonych z powodu zwinięcia handlu
towarów galanteryjnych
pod firmą:
A. Steifa Synowie we Lwowie.
ulica Jagiellońska L. 2.
P. T. Publiczność raczy zatem nie ominąć sposobności zaopatrzenia się w towary modne i gustowne
po cenach zniżonych.

Ces. król. uprzywilejowana
Fabryka płócien i stołowej bielizny
Ed. Oberleithnera Synów
w Schönberg,
poleca wszelkie swoje wyroby po cenach fabrycznych.
Główny skład we Lwowie
plac Maryacki L. 8 dom ks. Ponińskiego. 2531
Fabryka założona w roku 1817 z największą przędzalnią w Austryi.

Młody człowiek bezżenny, katolik, z wyższem wykształceniem i stanowiskiem, pragnie zawiązać korespondencyę z osobą młodą, niezamężną i wykształconą. Adresować proszę: Russie, Ivanovo-Wosnesensk. Mr. F. L. de Bergauer, Vladimirskaja Gouvernement. 6589

Ulica Ormiańska L. 25, I. piętro.
Przyjmuje się suknie damskie do roboty po następujących cenach:
Suknia zwykła od 2 zł., suknia strojna od 4 zł. oraz odświeżanie i przerabianie, jakoteż sukienki dziecinne od 1 do 3 zł. 6606
Aniela Dziadoszy.

Ceny fabryczne. Ceny fabryczne.
Wyłącznie główny skład
Oryginalnej bielizny wełnianej
5916
z jedynej przez
prof dr. Gustawa Jägera
koncesyonowanej fabryki
W. Bengera Synów
Stuttgart-Bregenz
jakoteż i wszelkie inne w zakres **wełniarstwa** wchodzące przedmioty poleca
MAGAZYN SCHAYERÓW
we Lwowie, ulica Karola Ludwika L. 3.

J. PSERHOFER
Apetka w Wiedniu, Singerstrasse Nr. 15,
„zum goldenen Reichsapfel“.
Pigułki czyszczące krew
dawniej uniwersalnemi pigułkami zwane, zasługują na tę nazwę najsłuszniej, gdyż rzeczywiście nie istnieje żadna choroba w którejby pigułki te nie przekonały w bardzo wielu wypadkach o swej cudownej działalności. W najuporczywszych wypadkach kiedy wiele innych lekarstw napróżno użyto, nastąpiło po tych pigułkach niezliczone razy i po krótkim czasie zupełne wyleczenie. 1 pudełko z 15 pigułkami 21, ct. zwoj z 6 pudełkami 1 złr. 5 ct. pocztą nieopłat. za zaliczką 1 złr. 10 ct.

Za poprzedniem nadesłaniem należytości kosztuje opłatnie 1 zwój pigułek złr. 125, 2 zwoje 2 złr. 30 ct. 3 zwoje 3 złr. 35 ct. 4 zwoje 4 złr. 40 ct. 5 zwojów 5 złr. 20 ct., 10 zwojów 9 złr. 20 ct. (Mniej niż 1 zwój nie posyła się.)

Jako prawdziwe należy uważać tylko te pigułki, których sposób użycia zaopatrzony jest podpisem J. Pserhofera i które na pokrywce każdego pudełeczka mają ten sam podpis czerwonem pismem nakreślony.

Mnóstwo już listów nadeszło, w których kupujący te pigułki dziękują za odzyskane zdrowie po przebytych ciężkich chorobach. Kto raz użył tego środka poleca go dalej:

Podajemy tu tylko nieliczne z tych wielu pism dziękczynnych.

Schlierbach, d. 17 lutego 1888.
Szanowny Panie! Niżej podpisany prosi o ponowne przysłanie 4 rulonów pańskich rzeczywiście bardzo pożytecznych i wybornych pigułek krew czyszczących. Z wysokiem poważaniem.
Ig. Neureiter, lekaż prakt.

Hrasche pod Flöding, dnia 12. września 18 7.
Szanowny panie! Była to wola Boża, iż mi się dostały do rąk pańskie pigułki. Niniejszem przesyłam panu wiadomość o ich skutku. Zaziębiłam się po połogu, tak iż nie mogłam już oddawać się zwykłym zajęciom i byłabym z pewnością umarła, gdyby mię nie uratowały pańskie pigułki. Niech Bóg panu za to błogosławi. Ufam, iż pańskie pigułki uzdrowią mię zupełnie, tak jak również innych doprowadziły do wyzdrowienia.
Teresa Knisic.

Gottschdorf p. Kohlbach na Szlązku austr. 8 październ. 1886.
Szanow. Panie! Upraszam uprzejmie o przysłanie mi jednego rulonu o 6 pudełeczkach pańskich uniwersalnych pigułek krew czyszczących. Tylko pańskim cudownym pigułkom mam do zawdzięczenia że uwolniłam się od cierpienia żołądka, które mię przez 5 lat dręczyło. Nigdy też te pigułki nie wyjdą z mego domu, a korzystając ze sposobności składam panu najgorętsze podziękowanie.
Anna Zwickl.

Wiener-Neustadt 9. grudnia 1887.
Wielmożny panie! Wypowiadam niniejszem panu najgorętszą podziękę w imieniu mej 60-letniej ciotki. Cierpiała ona przez lat 8 na chroniczny katar żołądkowy i wodną puchlinę. Życie było dla niej cierpieniem i sądziła że będzie musiała umrzeć. Przypadkiem otrzymała ona pudełeczko pańskich pigułek krew czyszczących i po dłuższem ich używaniu przyszła do zdrowia. Z głębokiem poważaniem
Józefa Weinzettl.

Mitterinzersdorf obok Kirchdorf w G. Austryi, 10 stycznia 1887.
Szanowny Panie! Zechciej pan uprzejmie nadesłać mi przez pocztę jedno pudełeczko pańskich wybornych pigułek krew czyszczących. Nie mogę się powstrzymać od złożenia panu najzupełniejszego uznania co do wartości tych pigułek i gdzie tylko sposobność się zdarzy, będę je zalecała jak najgoręcej wszystkim cierpiącym. Z głębokiem poważaniem.
Teresa Kastner.

Rohrbach, 28 lutego 1886.
Szanowny Panie! W miesiącu listopadzie z. r. zamówiłem u pana rulon pigułek. Ja i moja żona skonstatowaliśmy jak najlepszy ich skutek; i oboje cierpieliśmy na gwałtowny ból głowy i nieprawidłowość w opróżnianiu żołądka, tak, iż byliśmy już bliscy rozpaczy, mimo że liczymy dopiero po lat 46. I patrz pan! Pańskie pigułki dokonały cudu i uwolniły nas od tego cierpienia. Z poważaniem.
Antoni List.

Balsam na odmrożenia J. Pserhofera, uznany od wielu lat jako najpewniejszy środek przeciw wszelkim odmrożeniom tudzież zastarzałym ranom. Słoik 40 ct., opłatnie 65 ct.

Sok z babki zaostrzonej przeciw katarowi, chrypce, kaszlowi kurczowemu ect. Flaszeczka 60 ct.

Amerykańska maść gościowa najlepszy środek przeciw wszystkim gościowym i reumatycznym cierpieniom 1 złr. 20 ct.

Proszek na pot u nóg pudełko 50 ct. opłatnie 75 ct.

Balsam na wole niezawodny środek na wzdęcie szyi fl 40 c. opłatnie 65 c.

Esencya życia (Krople prazkie) przeciw zepsutemu żołądkowi, złemu trawieniu, dolegliwościom dolnych części ciała, wyborny środek domowy. Flakon 20 ct.

Angielski balsam cudowny 1 flaszeczka 12 ct., 12 flaszeczek złr. 1.20

Proszek fiakierski przeciw katarom chrypce, kaszlowi 1 pudełeczko c. 35 z przesyłką franko ct 60

Pomada Tannochinowa J. Pserhofera od dawien dawna przez lekarzy i osoby prywatne uznana jako najlepszy środek do porostu włosów. Gustowny wielki słoik 2 złr.

Plaster uniwersalny prof. Steudla wielokrotnie uznany przy ranach od pchnięcia i cięcia, trudnych do wyleczenia wrzodów wszelkiego rodzaju, także starych perycdycznie odnawiających się wrzodach na nogach, bolących i rozognionych piersiach i podobnych cierpieniach. Słoik 50 ct. opłatnie 75 ct.

Uniwersalna sól przeczyszczająca A. W. Bullricha. Wyborny środek domowy przeciw następstwom utrudnionego trawienia jak: bolom głowy, zawrotowi, kurczom żołądka, palenia żołądka, cierpieniom hemoroidalnym, zatwardzeniu itd. Paczka 1 złr.

Esencja na oczy Rommershausena, flaszka 2 złr. 50 ct. pół flaszki 1 złr. 50 ct.

Oprócz wyżej wymienionych są jeszcze na składzie wszelkie w austryackich gazetach ogłaszane krajowe i zagraniczne aptekarskie specyalności, w danym zaś razie brakujące na składzie na żądanie punktualnie i jak najtaniej będą sprowadzone.

Rozsyłka pocztą za poprzedniem otrzymaniem kwoty przekazem pocztowym lab za zaliczką.

Za poprzedniem nadesłaniem należytości (najlepiej przekazem pocztowym) porto jest znacznie tańsze niż przy posyłkach za zaliczką.

Znaczniejszą część tych specyalności można nabyć we Lwowie u aptekarzy pp. Zygmunta Ruckera i Piotra Mikolascha.

Przyszły tydzień ciągnienie.
Losy Wystawy Przemysłowej na cześć Jubileuszu Cesarskiego
tylko po cenie 50 ct. a. w.
Główna wygrana 25.000 zł.
Biuro loteryjne komisyi dla przemysłowej Wystawy Jubileuszowej 6284
Wiedeń, Bartensteingasse 4.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.